

7 bm. odbyło się w Bydgosz-
czy plenarne posiedzenie KW
PZPR, poświęcone aktualnym
zadaniom pracy partyjnej w
dziedzinie gospodarczej. Uczest-
niczył w nim członek Biura Po-
litycznego, sekretarz KC PZPR
— Bolesław Jaszczuk. Obradom
przewodniczył sekretarz KW
PZPR w Bydgoszczy — Ta-
deusz Ludwikowski. (PAP)

Rozmowy prezydenta Francji w ZSRR

Przemówienia A. Kosygina i G. Pompidou

W środę przed południem kontynuowano rozmowy między przywódcami Związku Radzieckiego i prezydentem Francji. W czasie rozmów, które przebiegały w duchu szczerości, wzajemnego zrozumienia i współpracy rozpatrzone zostały doniosłe problemy obecnej sytuacji międzynarodowej, dotyczące przede wszystkim Europy.

Ze strony radzieckiej w rozmowach brali udział Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny, Aleksiej Kosygin, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, przewodniczący Państwowego Komitetu ds. Nauki i Techniki Władimir Kirillin i minister spraw zagranicznych Andriej Gromyko.

Ze strony francuskiej — prezydent Francji Georges Pompidou i minister spraw zagranicznych Maurice Schumann. Prezydent Francji, Georges Pompidou wyjechał w środę w gmaczu Ambasady Francuskiej w Moskwie przyjechał na cześć Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu radzieckiego.

Na przyjęciu obecni byli Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin, Ni-

kołaj Podgorny, Dmitrij Polanski i inne osobistości.

Ze strony francuskiej uczestniczyli minister spraw zagranicznych Maurice Schumann, sekretarz generalny Urzędu Prezydenta, Michel Jobert i inni.

Podczas przyjęcia, Georges Pompidou i Aleksiej Kosygin wymienili toasty.

Pierwsze dwa dni rozmów z Georgesem Pompidou utwierdziły w nas przekonanie, że kurs obliczony na zbliżenie i współpracę, który obrały w ostatnich latach ZSRR i Francja, ma przed sobą dużą przyszłość — powiedział w swym wystąpieniu Aleksiej Kosygin. Jest to opinia, którą podzielał z Leonidem Breżniewem i Nikołajem Podgornym — dodał A. Kosygin.

Rozmowy przeprowadzone w tych dwóch dniach wskazują, że wzajemne poszukiwania, oparte na szczerym dążeniu do znalezienia rozwiązania wielu nawet bardzo skomplikowanych problemów, są zadaniem możliwym do rozwiązania kontynuował mówca.

Przeprowadzona przez nas wymiana poglądów świadczy o tym, że w rozszerzeniu i pogłębieniu praktyki konsultacji politycznych tkwią określone

Dokończenie na str. 2

2 listopada - wznowienie rozmów Polska - NRF

W dniach od 5-7 października 1970 r. kontynuowano w Bonn rozmowy pomiędzy delegacjami rządowymi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Niemieckiej Republiki Federalnej.

Delegacje prowadziły wymianę poglądów na tematy interesujące obie strony i kontynuowały prace nad projektem układu o podstawach normalizacji stosunków pomiędzy Polską Rzeczypospolitą Ludową a Niemiecką Republiką Federalną.

Wobec zaawansowanego stanu rokowań potwierdzono, że ministrowie spraw zagranicznych obu krajów spotkają się w pierwszych dniach listopada w Warszawie.

Przyjazd ministra spraw zagranicznych Scheela do Warszawy przewidziany jest na dzień 2 listopada 1970 r. (PAP)

(Czyt. komentarz na str. 2).

Po ustąpieniu prawicowej junty

Generał J. Torrez przejął całkowitą władzę w Boliwii

Według ostatnich doniesień agencyjnych z La Paz, dwaj kolejni członkowie prawicowej junty wojskowej, która przejęła władzę w Boliwii po ustąpieniu dotychczasowego prezydenta tego kraju, Ovando Candii, ustąpili ze swych stanowisk.

Zakomunikował o tym generał Juan Jose Torrez, który jest szefem rządu wojskowo-obywatelskiego. Główne siły generała Torreza znajdują się w bazie El Alto. Swoje poparcie dla rządu generała Torreza potwierdziły studenckie organizacje stolicy, konfederacja chłopska, boliwijskie centrum robotnicze, górniczy i robotniczy. Jak podaje pismo „Presencia”, ze wspólnym protestem przeciwko wojskowemu triumwiratowi wystąpiło 8 partii politycznych, w tym również Komunistyczna Partia Boliwii. Oddziały generała Jose Torreza, reprezentującego siły lewicowe w armii, zajęły w środę przed południem pałac prezydencki. Oddziały wojskowe, które popierały dotąd prawicowy triumwirat, wycofały się ze swoich pozycji w stolicy.

„Kurier Szczeciński” obchodzi 25-lecie

Wczoraj obchodził 25-lecie powstania „Kuriera Szczecińskiego” — pierwsza polska gazeta codzienna na Pomorzu Zachodnim. Jej pierwszy numer ukazał się 7 października 1945 r. Srebrny jubileusz gazeta obchodzi pod hasłem „25 lat w służbie miasta i regionu”. W okresie tym „Kurier” zainicjował wiele pożytecznych i służących społeczeństwu ziem szczecińskiej akcji i imprez. (PAP)

Wizyta związkowców radzieckich

Wczoraj po południu przybyła do Poznania bawiąca od kilku dni w Polsce 300-osobowa grupa związkowców ze Związku Radzieckiego. W skład tej grupy wchodzi pracownicy zakładów okręgu moskiewskiego; przewodnicy pracy socjalistycznej, aktywi związkowi, działacze rad zakładowych i aktywi partyjni. Kierownikiem grupy jest sekretarz Moskiewskiej Rady Związków Zawodowych — Iwan Michajłowicz Putinow. Gości powitali: zastępca kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR — Marian Ogiła, sekretarz WKZZ — Jerzy Męczyński i przewodniczący ZW TPR — Tadeusz Kwaśniewski.

Wczoraj związkowcy radzieccy złożyli wieńce pod Pomnikiem Braterstwa Broni na Cytadeli; dzisiaj zwiedzają nasze miasto oraz Kórnik i Rogalin, po południu opuszczają Poznań. (wn)

Nadzwyczajne posiedzenie Zgromadzenia Narodowego ZRA

El-Sadat kandydatem na prezydenta

W środę o godzinie 9.30 naszego czasu w Kairze rozpoczęła się nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Narodowego ZRA. Posiedzenie otworzył przewodniczący Zgromadzenia Narodowego, Labib Sukeir odczytaniem dekretu republikańskiego z roku 1970, na mocy którego zwołano posiedzenie Zgromadzenia. Zgromadzenie zostało zwołane w związku z wyborami nowego prezydenta ZRA po śmierci Gamala Abdela Nasera.

Minutą ciszy członkowie Zgromadzenia uczcili pamięć zmarłego prezydenta Nasera.

Zgromadzenie Narodowe ZRA wyznaczyło w środę jednogłośnie Anwara el-Sadata,

jako jedynego kandydata na stanowisko prezydenta Republiki.

Srodowy Al Ahram informuje, że w ciągu najbliższych kilku dni rozpocznie się sesja krajowego kongresu Arabskiego Związku Socjalistycznego. Ostatnia sesja kongresu odbyła się w czerwcu bieżącego roku. Komitet Centralny AZS opublikował w Kairze oświadczenie programowe, w którym wyraża zdecydowanie kontynuowania przemian rewolucyjnych w kraju zapoczątkowanych w roku 1952. AZS podkreślił, że działające w kraju organy konstytucyjne, w tym Arabski Związek Socjalistyczny i Zgromadzenie Narodowe, są wyrazicielami woli narodu. Instytucje te przyjmą na siebie zwiększoną odpowiedzialność i będą działać w ścisłej współpracy z przyszłym prezydentem ZRA.

OŚWIADCZENIE MSZ ZRA

Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZRA oświadczył w środę, że decyzja Stanów Zjednoczonych wycofania się z czterostronnych rozmów w sprawie politycznego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego na szczeblu zastępców ambasadorów, uniemożliwia Gunnarowi Jarringowi pełnić nie jego misji jako mediatora ONZ na Bliskim Wschodzie. (PAP)

Plany R. Nixona

Rzecznik Białego Domu podał we wtorek, że prezydent Nixon wygłosi 23 października przemówienie na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Następnego dnia wyda on w Białym Domu oświadczenie o swoim stanie, który weźmie udział w uroczystościach z okazji 25 rocznicy ONZ.

Biały Dom potwierdził, że 26 października prezydent Nixon będzie konferował w Waszyngtonie z przewodniczącym Rady Państwa SRR — Nicolae Ceausescu, który przybędzie do Stanów Zjednoczonych, w związku z rocznicą ONZ.

Budżet wojskowy USA

Komisja Izby Reprezentantów ds. Kredytów przyznała Pentagonowi ogromną sumę, niemal 66,7 mld dolarów na bieżący rok finansowy, który rozpoczął się 1 lipca. Kwota ta nie obejmuje wydatków na budownictwo wojskowe oraz na pomoc wojskową dla innych krajów. Jeśli się więc weźmie pod uwagę również te no-

Delegacja parlamentarzystów węgierskich w Poznaniu

Po całodziennym pobycie w Gdańsku wczoraj wieczorem przybyła do Poznania delegacja parlamentarzystów węgierskich. Na jej czele stoi członek Biura Politycznego KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Węgierskiej Republiki Ludowej — Gyula Kallai.



Na zdjęciu: od lewej na pierwszym planie Gyula Kallai wita-
ny przez Kazimierza Barcikow-
skiego, Franciszka Szczerbala i
Stanisława Cozasia.
Fot. — K. Przychozki

W skład delegacji wchodzi: członek KC WSPR i I sekretarz KW WSPR w Szolnok — Istvan Csaki, sekretarz KM WSPR w Debreczynie — Gabor Szilagy, przewodniczący Prezydium WRN w Veszprem — Janos Bodogan, dyrektor Doświadczalnego Instytutu Rolnego w Hajanie — Gyula Melyszolli, kierowniczka działu farbiarni w Zakładach Przemysłu Bawełnianego — Janosne Korpai, górnik kopalni węgla w Pilni — Kalman Gyenge.

Gościom towarzyszyli: ambasador Węgierskiej Republiki Ludowej w Warszawie — Bela Nemety oraz szef kancelarii Sejmu PRL — prof. dr. Jerzy Bafia.

Kilka minut po godzinie 19 samolot z Gdańska wylądował na płycie lotniska na Ławicy. Wsiadających parlamentarzystów witali serdecznie przedstawiciele poznańskich władz: I sekretarz KW PZPR — Kazimierz Barcikowski, sekretarz KW PZPR — Jan Ławniczak, przewodniczący Prezydium WRN — Franciszek Szczerbał, przewodniczący Prezydium RN Poznania — Stanisław Cozaś, sekretarz Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego — Stanisław Furgał. Wiązanki kwiatów wręczyli przybywającym gościom członkowie Zespołu Pieśni i Tańca „Wielkopolska”.

Dzisiaj od rana parlamentarzyści węgierscy zapoznają się z Poznaniem i Wielkopolską, a wieczorem udadzą się specjalnym samolotem do Warszawy. (zs)

Cao Ky w Londynie

Wiceprezydent reżimu sajońskiego, Nguyen Cao Ky, złożył w środę krótką wizytę w Londynie, po pobycie we Francji. Następnie powrócił do Paryża, skąd ma się udać do Sajgonu. Na przyjęciu w rezydencji reżimu południowo-wietnamskiego w Londynie, Ky podał, że po 2-3 dniowym pobycie w Sajgonie zamierza on po wrócić do stolicy Francji.

Przyjazd sędziów z NRF

Do Polski przybył zespół Sądu Krajowego z Gießen (NRF), celem dokonania wizji lokalnej w jednym z miejsc zbrodni hitlerowskich na ziemi polskiej — w Dęblinie. Wczoraj rano członków sądu przyjął dyrektor Głównego Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce — Czesław Piliśchawski.

Spotkanie J. Tejhmy z aktywem wielkopolskiego rolnictwa

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Józef Tejhma, spotkał się 7 bm. w Poznaniu z czołowym aktywnym kierownictwem wielkopolskiego rolnictwa. W spotkaniu uczestniczył I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Kazimierz Barcikowski.

Lektor KC KPCz w Wielkopolsce

W naszym województwie przebywa sekretarz KW KPCz w Ostrawie — Vladimir Michny. Wczoraj miły gość, który przybył do Polski jako lektor KC KPCz, złożył wizytę sekretarzowi KW PZPR — Romualdowi Jezierskiemu, zwiedził miasto, a po południu wygłosił odczyt dla aktywu KW partii, którego tematem była walka komunistów z czechosłowackimi o jedność KPCz. Mówca odpowiadał również na liczne pytania dotyczące sytuacji w Czechosłowacji.

Dziś, po zwiedzeniu poznańskiej „Lechii” gość uda się do Leszna, gdzie spotka się z kierownictwem KP PZPR i zwiedzi Fabrykę Okuć Budowlanych oraz Muzeum Komeńskiego, świadczące o tradycjach przyjaźni polsko-czeskiej. Również w Lesznie — po dobie jak w piątek w Pile — Vladimir Michny wygłosi odczyt dla aktywu społecznego na temat sytuacji wewnętrznej w kraju naszych południowych sąsiadów. (ZSz)

Nominacje generalskie w WP

W związku ze zbliżającym się Dniem Wojska Polskiego — 12 października — Radą Państwa mianowała generalami dywizji: gen. bryg. Mieczysława Obiedzińskiego i gen. bryg. Walę Czerwskiego, wiceadmirałem kontradmirała Ludwika Janczyszyńskiego oraz generalami brygady pułkowników: Józefa Baryłę, Józefa Cwetscha, Lucja na Czubińskiego, Edwarda Łańcuckiego, Józefa Łozowickiego, Tadeusza Obronickiego, Jana Piroga, Jana Światowca i Edwarda Szpitela (PAP)

LOGODA

Rano lokalne mgły, w ciągu dnia zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Możliwość opadów. Temperatura maksymalna od 9 st. na wschodzie do 19 st. na północnym zachodzie.

Sporadyczne walki w Wietnamie Południowym

Sroda była dniem względnego spokoju na froncie południowo-wietnamskim. Rzecznik dowództwa USA w Sajgonie podał, że między partyzantami a żołnierzami sajońskimi i amerykańskimi doszło jedynie do niewielkich starć ładowych. Najpoważniejsze potyczki zanotowano w prowincji An Xuyen na terenach odległych o 209 km na południowy zachód od Sajgonu. (PAP)

Delegacja PZPR w okręgu Saint-Etienne

We wtorek, 6 października delegacja PZPR z zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR Janem Sztylakiem przebywała w okręgu St. Etienne.

Jest to jeden z najbardziej uprzemysłowionych regionów Francji. Ma szczególnie rozwinięty przemysł hutniczy i metalowy. Ludność tego regionu pracuje również w przemyśle elektrotechnicznym, optycznym, elektronicznym, zbrojeniowym, tekstylnym itp.

Delegacja PZPR odbyła rozmowy z członkami Biura Federalnego FPK departamentu Loire z sekretarzem Biura Thio Viulem na czele. (PAP)

16 października — sesja Prezydium ŚRP

Sekretarz Generalny Światowej Rady Pokoju Romesh Chandra poinformował na konferencji w Delhi, że w rozpoznawanej się w stolicy Indii 16 października br. sesji Prezydium Światowej Rady Pokoju weźmie udział ponad 100 wybitnych działaczy ruchu pokojowego reprezentujących ponad 50 krajów.

Uczestnicy sesji omówią sześciotygodniowy wachlarz zagadnień. Główną uwagę poświęcą sytuacji na Bliskim Wschodzie i w Azji Południowo-Wschodniej.

PAP

Pierwszy dzień „roboczy” konkursu chopinowskiego

VIII Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina w Warszawie wkroczył 7 bm. w „roboczą” fazę. Tego dnia rozpoczęły się przesłuchania młodych muzyków z 29 krajów.

Punktualnie o godz. 9.30 jury zajmuje swoje miejsca na balkonie. Sąd konkursowy obdaruje jeszcze w niepełnym składzie, bowiem Monique Haas i Witold Małcużyński przybędą do Warszawy dopiero na II etap. Na estradzie Filharmonii Narodowej 3 fortepiany: dwa nowe „Steinway” i wypożyczony przez firmę „Boesendorfer” instrument tej marki.

Spiker konkursu zapowiada pierwszego pianistę. Za chwilę zasiada przy „Steinwayu” czeskosłowacki artysta Jozef Vizvary, o którego kolejności zdecydowało losowanie.

Warszawska publiczność, jak zwykle, wiernie towarzyszy

Zachodnioniemieckie sondaze w Pradze

Jak zakomunikował w środę rzecznik bońskiego MSZ, w najbliższy wtorek uda się do Pragi w celu przeprowadzenia rozmów sondazowych radca MSZ Juergen von Alten. Rozmowy te mają zmierzać do wyjaśnienia poglądów strony czeskosłowackiej na ukształtowanie się wzajemnych stosunków między obydwojema krajami.

Poinformowane koła bońskie podkreśliły, że wizyta von Altena i jego rozmowy w Pradze nie zmierzają jeszcze do konkretnych porozumień w sprawie podjęcia rokowań między NRF i CSRS. PAP

W. Scheel poinformuje szefa opozycyjnej frakcji

Zachodnioniemiecki minister spraw zagranicznych Walter Scheel spotka się dzisiaj z przewodniczącym opozycyjnej frakcji parlamentarnej CDU/CSU, Rainerem Barzelem. W Bonn przypuszczają, że Scheel poinformuje szefa opozycji parlamentarnej o przebiegu 6 rundy rozmów polsko-zachodnioniemieckich, która zakończyła się w środę w Bonn. (PAP)

Wymiana poglądów trwa

Korespondencja z Bonn

Zawarte w informacji przekazanej w prasie stwierdzenie, że osiągnięte postępy umożliwiły przeniesienie rozmów na szczebel ministrów spraw zagranicznych jest tu na ogół interpretowane, jak zapowiedź możliwości finalizowania ich już w toku następnej rundy. Oznacza to, że dokonana w tych dniach w Bonn przez obie delegacje praca nad tekstem układu o podstawach normalizacji stosunków między PRL a NRF była — mimo wszystkich trudności — owocna.

Już po wczorajszym stanie pertraktacji, dzisiejszy „Frankfurter Allgemeine Zeitung” stwierdza,

Dzisiejszy serwis informacyjny pracował Jerzy Wolasek.

W 26 rocznicę powstania MO i SB

Uroczysta akademia w Poznaniu

Wczoraj w 26 rocznicę powołania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa odbyła się w Poznaniu — w Domu Kultury MO uroczysta akademia. Przybyli na nią m. in. kierownik Wydziału Administracyjnego KW PZPR — Romuald Sobolewski, zastępcy przewodniczących prezydium: WRN — Andrzej Śliwiński i RN Poznania — Jerzy Łangowski oraz szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego — gen. brygady Andrzej Porajski.

W okolicznościowym referacie zastępcę komendanta wojsk wódzkiego MO — ppłk Marian Wierczowski przypomniał m. in. pierwsze chlubne karty historii MO i SB — ich walkę z reakcyjnym podziemiem w obronie władzy ludowej. Oma

wiając obecną działalność wielkopolskiej Milicji i SB mówca podkreślił, że w wyniku zaangażowania funkcjonariuszy i stałemu doskonaleniu ich kwalifikacji, w ostatnich latach m. in. zlikwidowano kilka sieci szpiegowskich i nielegalnych organizacji, a także osiągnięto znaczne postępy w zwalczaniu przestępczości gospodarczej i kryminalnej.

W referacie wiele uwagi poświęcił również zapobieganiu przestępczości, które to zadanie milicjanci wykonują w ścisłej więzi ze społeczeństwem. Mówca stwierdził, że realizacja zadań MO — wynikających ze wskazań V Zjazdu partii — wymaga od funkcjonariuszy dalszego doskonalenia metod działania.

Następnie odbyła się dekoracja przodujących funkcjonariuszy wysokimi odznaczeniami państwowymi. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: ppłk Mieczysław Boński, ppłk Henryk Wieloch, ppłk Tadeusz Rembowski, mjr Kazimierz Ciernewski, mjr Bonifacy Kut, mjr Czesław Roczek i mjr Józef Wojciechowski. Złotymi Krzyżami Zasługi udekorowano pięciu milicjantów, Srebrnymi Krzyżami Zasługi — dzieściu, a Brązowymi Krzyżami Zasługi — trzech. Kpt. Wiktor Rogojsza otrzymał medal za udział w walkach o Berlin. Ponadto 31 funkcjonariuszom wręczono odznaki „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”, a 24 milicjantom — „Honorowe odznaki miasta Poznania.

W części artystycznej akademii odbył się koncert p. n. „Polskie Radio — milicjantom”. (Y)

Sukces organów MO

Podejrzany o podwójny mord czeka na rozprawę

Komenda Wojewódzka MO w Poznaniu poinformowała nas wczoraj o wynikach dochodzeń w sprawie podwójnego mordu, dokonanego w Kaliszu. Jak już na naszych łamach donosiliśmy, 24 lipca br. zaginęła w Kaliszu 14-letnia Krystyna D., która z pobliskiej wioski, razem z babcią przyjechała na targ do miasta. 12 sierpnia br. w dole kłoczynym, w posesji nr 5/5 przy ul. Nowotki w Kaliszu, znaleziono zwłoki zaginionej dziewczynki.

Organa ścigania przestępstw natychmiast rozpoczęły dochodzenie, przy użyciu znacznych sił. M. in. zarządzono dokonanie przez zakłady kryminalistyczne szeregu ekspertyz śladów zbrodni. Sekcja zwłok wykazała bowiem, że dziecko zostało zamordowane. Jednocześnie ustalono krąg podejrzanych, po czym badając ich przeszłość, zebrano dowody uzasadniające zastosowanie aresztu tymczasowego wobec 21-letniego mieszkańca Kalisza (ul. Nowotki 5/6) — Samuela Waldemara Fernbacha. Został on ujęty w Gdyni.

W toku dalszego śledztwa zwrócono uwagę na fakt, że w pa-

dzierniku 1968 roku również w pobliżu posesji, gdzie zamieszkiwał Fernbach, zaginęła bez śladu 10-letnia Maria W. Szereg żmudnych czynności operacyjno-dochodzeniowych pozwolił odnaleźć zwłoki tej dziewczynki (ona też została zamordowana) zakopane w korytarzu piwnicznym domu przy ul. Nowotki 5/6. Kim jest W. Fernbach, podejrzany o dokonanie zabójstw obu dziewczynek? Ostatnio pracował (zresztą bardzo krótko) jako tkacz w Kaliskich Zakładach Pluszu „Rutonex”. Był kilkakrotnie karany (m. in. odpowiad przed sądem dla nieletnich, który orzekł umieszczenie w zakładzie poprawczym). Przestępstwa, które poprzednio popełnił W. Fernbach, to kradzieże, włamań i dezercja. (ak)

— w opinii wielu komentatorów historyczny zwrot w stosunkach między NRF a Polską.

Reinhard Appel pisze w „Stuttgarter Zeitung”, że „Bonn stoi przed szansą zmiany stosunku do Warszawy... Czas w każdym razie dojrzał do tego. Okoliczności są sprzyjające”.

Tenże sam komentator podnosi już problem ratyfikacji układu między PRL a NRF dochodząc do wniosku, że „w Bonn gotowość do niemiecko-polskiego pojednania wykracza niewątpliwie daleko poza koła partii rządzącej”.

Biorąc jego słowa za dobrą monetę, nie możemy nie zwrócić uwagi, że słowo „pojednanie” jest na razie na miejscu tylko w odniesieniu do stosunków między Polską a naszym niemieckim sąsiadem i przystąpieniem z Odry i Nysy, który nie kwestionował przez 20 lat uznania nieodwracalnego charakteru polskiej granicy zachodniej i nie czekał przez 20 lat na jej uznanie.

Do sprawy nawiązuje oświadczenie niemieckiego zrw. Ślązaków stwierdzając, że „wydaje się, jakoby w centrum rozmów (między

Prezydent J. Tito zatrzyma się w Bonn

Jak podają ze źródeł dobrze poinformowanych, prezydent Jugosławii J. Tito i kanclerz NRF W. Brandt spotkają się w najbliższą niedzielę w Bonn dla przeprowadzenia rozmów politycznych.

Ze względu na bezpieczeństwo źródła te nie podają dokładnego miejsca i czasu spotkania.

Prezydent Tito zatrzyma się w Bonn w drodze powrotnej z Brukseli do Belgradu. (PAP)

Rozmowy G. Pompidou

Dokończenie ze str. 1

możliwości podniesienia radziecko-francuskiej współpracy politycznej na nowy, wyższy szczebel — podkreślił Kossygin.

W przemówieniu podczas przyjęcia wydanego na cześć przywódców radzieckich w ambasadzie francuskiej w Moskwie prezydent Pompidou poruszył przede wszystkim sprawę stosunków istniejących między oboma krajami.

Ogólnie biorąc, stwierdził on, współpraca francusko-radziecka — owoc obopólnej woli — spełnia nadzieje, jakie wiązały z nią jej twórcy. Jest rzeczą niewątpliwą, że w dziedzinie gospodarczej, technologicznej i naukowej rozwój tej współpracy był wręcz sensacyjny. (PAP)

Spotkanie J. Teichmy

Dokończenie ze str. 1

mował on, że według najnowszej oceny plonów, zbiory zbóż w roku 1970 są znacznie gorsze niż na to wskazywały oceny dokonane przed miesiącem. Niektóre województwa — reprezentujące nawet dobrą kulturę rolną — mają plony zbóż od 3 do 5 kwintali niższe niż w roku ubiegłym. Przy tym już obecnie można powiedzieć, że opóźnione żniwa i siewy oraz złe warunki jesienne, nie są sprzyjające dla rolnictwa.

Skup zbóż na koniec września br. jest niższy o ponad 700 tys. ton w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego. Skup żywności we wrześniu był niższy o 10 tys. ton w porównaniu z wrześniem roku ubiegłego. Jedynie skup mleka jest pomyślny, co wynika z dobrych plonów pasz zielonych.

Fakty te muszą być znane, gdyż inaczej nie będzie realistycznej oceny sytuacji gospodarczej. Nie jesteśmy skłonni do łatwych, ani wygodnych objaśnień tych trudności, niezależnymi od nas warunkami naturalnymi. Mówimy tylko zgodnie z obiektywną sytuacją, że choć w poprzednich latach rolnictwo rozwijało się pomyślnie, ogólny poziom produkcji rolniej był i jest nadal niewystarczający i dlatego z corocznej produkcji nie możemy jeszcze tworzyć dostatecznych rezerw, by ograniczać skutki gorszych urodzajów. Nie jest to możliwe tym bardziej, że spadek produkcji zbóż w tym roku jest szczególnie dotkliwy, to znaczy większy niż to wynika z rejestrowanych rocznych wahań.

Znany jest fakt, że niemal cały wzrost zapotrzebowania na artykuły spożywcze koncentruje się na przetworach pochodzących z produkcji zwierzęcej. Jest to zjawisko nieuniknione, ale z tego właśnie wynika trudność zdobywania

Polską a NRF) nie stał zrozumiały sam przez się układ o rezygnacji z siły, ale układ graniczny. Sądząc z tego co dotąd jest znane, wygląda to na powtórzenie układu Zgorzelecki, który wtedy natrafił na jednolity sprzeciw niemieckiego Bundestagu. Słowo „uznać” — stwierdza dalej oświadczenie — nie ziomkostwa — nie znajduje się wprawdzie w tekście zgorzeleckim, ale nie oznacza on nic innego tylko uznanie linii Odry-Nysy ustalonej w Poczdamie jako linia demarkacyjna.

Poza tymi dwoma ostatnimi słowami nie mającymi najmniejszego pokrycia w rzeczywistości Umowy Poczdamskiej i będącymi formą rewizjonistycznej interpretacji, trudno tym razem nie zgodzić się ze stwierdzeniami tej tak jawnie antypolskiej organizacji. Układ Zgorzelecki jest rzeczywiście prawnym międzynarodowym wyrazem uznania definitywnego charakteru granicy na Odrze i Nysie. Takie samo znaczenie mieć będzie układ między Polską a NRF, jeśli zgodnie z optymistycznymi prognoząmi dojdzie wkrótce do jego zawarcia.

RYSZARD WOJNA

Wojska sojuszników armii ćwiczą na terytorium NRD

Manewry „Braterstwo broni”

Specjalny wysłannik PAP red. Jerzy Korejwo podaje: Zgodnie z uprzednią zapowiedzią — na terytorium NRD odbywają się manewry zjednoczonych sił zbrojnych Układu Warszawskiego pod kryptonimem „Braterstwo broni”.

Biorąc w nich udział wydzielone jednostki Bułgarskiej Armii Ludowej, Węgierskiej Armii Ludowej, Narodowej Armii Ludowej NRD, sił zbrojnych Rumuńskiej Republiki Socjalistycznej, Armii Radzieckiej, Czechosłowackiej Armii Ludowej oraz Wojska Polskiego.

Konferencja brytyjskiej Partii Konserwatywnej

W środę, 7 bm. w Blackpool rozpoczęły się obrady 88 konferencji Partii Konserwatywnej.

Obecna czterodniowa konferencja Partii Konserwatywnej budzi niewątpliwie zainteresowanie. Do Blackpool przybyło już wielu brytyjskich i zagranicznych dziennikarzy, gości i obserwatorów. (PAP)

Manewrami kieruje minister obrony narodowej NRD — gen. armii Heinz Hoffmann.

Do wyznaczonych rejonów ćwiczeń przybyły już wydzielone oddziały armii siedmiu państw, które spotkały się z serdecznym przyjęciem na granicy i trasie przemarszu. W wielu miejscowościach odbyły się wiece i spotkania żołnierzy ze społeczeństwem NRD, podczas których mieszkańcy zaprzyjaźnionego kraju dawali wyraz swym przyjaznym uczuciom, podkreślając jednocześnie wspólnotę idei łączącą socjalistyczne kraje, ich narody i siły zbrojne.

Żołnierze sojuszników armii odbywają w rejonach ćwiczeń liczne spotkania, wspólnie oglądają występy zespołów artystycznych, wymieniają doświadczenia, umacniając braterstwo broni. (PAP)

Zakończenie rozmów bułgarsko-tureckich

W Sofii zakończyły się oficjalne rozmowy między przewodniczącym Rady Ministrów LRB T. Żiwkowem i premierem Turcji S. Demirelem.

Rozmowy, które upłynęły w atmosferze całkowitego wzajemnego zrozumienia były nie tylko polityczne. Obie strony wyraziły chęć wykorzystania wszelkich możliwości dalszego rozwoju wzajemnych stosunków zwłaszcza w dziedzinie współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej oraz turystyki. (PAP)

Minister zdrowia Turcji przybył do Warszawy

Na zaproszenie ministra zdrowia i opieki społecznej — Jana Kostrzewskiego, przybyła 7 bm. do Warszawy oficjalna delegacja Ministerstwa Zdrowia Turcji z ministrem dr Vedet Ali Ozkanem na czele. (PAP)

Odbudowa wałów przeciwpowodziowych

Sprawnie przebiegają prace nad odbudową zniszczonych przez powodź wałów rzecznych w woj. krakowskim.

Termin ukończenia robót, które pochłonęły ok. 26 mln zł wyznaczono na 30 bm.

Dotychczas wykonane prace przekroczyły plany. Aby zasypać wyrwy w wałach, trzeba będzie przewieźć ogółem ok. 140 tys. metrów sześciu ziemi i kamienia. PAP

Przejście graniczne w Medyce otwarte

W związku ze zlikwidowaniem na terytorium ZSRR wszystkich ognisk epidemii cholery, Zarząd Kontroli Ruchu Granicznego MSW zawiadamia, że z dniem 5.10.1970. r. został przywrócony ruch w drogowym przejściu granicznym Medyka w woj. rzeszowskim. (PAP)

Trojaczki w Bydgoszczy

W szpitalu w Bydgoszczy 22-letnia Halina Redzimska urodziła trojaczki — trzy dziewczynki. Matka dzieci jest pracownicą zakładu rowerowych, zaś jej małżonek — Stefan pracuje w „Belmie”. Matka i dzieci czują się dobrze. (PAP)

Red. ZOFII DOHNKOWEJ

z powodu zgonu

OJCA

i red. BOGDANOWI DOHNKEMU

z powodu zgonu

TEŚCIA

wyrazy serdecznego współczucia

składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY

Z „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

URATOWANE MIASTO

7
WISKA 30

Dokładnie nad nami jest ulica — mówi Jan Smiszek.

— Dziesięć metrów nad nami — dodaje ktoś z ciemności.

Odruchowo skierowaliśmy nasze górnicze lampki na strop. Żółte koła światła przesuwają się po wąskich łukach z cegieł, następujących po sobie co kilkanaście centymetrów. Wolna przestrzeń między paskami wypełniona jest lessem.

— Ten łuk zachowaliśmy w pierwotnej formie. Został jedy nie wzmocniony. Tego już nie widać, ale nieco dalej pokażę w jaki sposób zabezpieczamy istniejące sklepienia i ściany.

Brokatowe pantofelki Eriki Pollak grzęzną w błotnistej mazi. Hans Pollak błyska fleszem, oślepiając nas do reszty. Dwójka reporterów „Wochenpostu” jest urzeczona tą podziemną wędrówką. Schodzi my jakimś stromym gankiem, na którym trudno utrzymać równowagę. Po raz nie wiado mo który skracamy to w lewo, to w prawo. Powietrze jest zimne i wilgotne. Od wejścia z kamienicy Oleśnickich pokonaliśmy już chyba ze trzy sta metrów podziemnego labiryntu.

Dokąd prowadzą lochy?

— Do nikąd — mówi przewodniczący Smiszek. — Od wielu lat badamy szczegółowo kretowisko, na którym stoi Sandomierz, ale poznaliśmy nie więcej niż 20 procent.

Lochy powstawały bez planu. Lessowy grunt sprzyjał stawianiu domów bez fundamentów a pod domami, w zależności od potrzeb, wydłubano w ziemi nawet trzy kondygnacje piwnic. Między wiek szością z nich są przejścia. To olbrzymie podziemskie kretowisko miało wielorakie znaczenie. Głównie były to piwnice i magazyny. Kiedy jednak zaszła potrzeba, szczególnie podczas najazdu Tatarów lub szwedzkiego a także podczas okupacji hitlerowskiej, służyły jako kryjówki dla ludności. W kilku miejscach stwierdziliśmy nawet ślady hodowli bydła i trzody.

Nieopodal kamienicy Oleśnickich wystawiamy się na zalany słońcem rynek sandomierski, przy pominięciu bardzo wielką bazy budowlaną niż zabytek architektury światowej klasy zerowej. Za cztery lata zakończone będą prace przy elewacji domów i unowocześnianiu wnętrza kamienicek. Większość budynków w rynku podporządkowana będzie potrzebom turystyki. Przybędzie restauracji i kawiarni, gdyż obecnie wielu spośród półmilionowej rzeszy gości odwiedzających każdego roku Sandomierz wyjeżdża po prostu głodnych.

Część lochów, po odpowiedniej adaptacji, zamieni się w jedną z atrakcji turystycznych. W ostatnich komorach, na 550 metrowej trasie, która udostępniona zostanie do zwiedzania, pod Ratuszem, będzie winiarnia. Wszystkie odkryte a niepotrzebne podziemne lochy, zagrażające całości domów, są obecnie wypełniane. W 130 punktach w mieście zainstalowano repery, pozwalające na stwierdzenie wszelkich odchyśleń od normalnego stanu.

„Płynący” sad

Lessowa skarpa nadwiślańska na której stoi miasto, ciągnąca się aż do Puław, nie jest zwykłą przygodą była powodem. W oddalonej o 4 km od Sandomierza wsi Kamień Plebański, jeden z rolników poszedł wieczorem z rodziną odwiedzić sąsiadów. Kiedy wrócił, po jego gospodarstwie nie było śladu. Skarpa, na której stała zabudowania, zamieniła się w błotnistą maź i spłynęła w stronę Wisły. Dochłonąca całe gospodarstwo.



Pod zabytkowym Ratuszem sandomierskim kończyć się będzie atrakcyjna, podziemna trasa turystyczna.

CAF — fot. Wawrzynkiewicz

Tylko sad, który „przeplynał” około 150 metrów, stoi do dzisiaj i owocuje.

A słynne obsunięcie się skarpy w 1967 roku, które zagroziło sandomierskiemu Staremu Miastu — perle naszej architektury? Poszły wówczas w świat meldunki o niebezpieczeństwie, jakie zawisło nad miastem. Spokojna i twarda lessowa ściana, niespodziewanie rozmiękła i zaczęła przemieszczać się w kierunku Wisły, jak lawa wulkaniczna. Zarzysowały się mury najbliższych stojących budynków. Na ratunek miastu pospieszyła wtedy cała Polska.

Siedem i pół złotego

— To były dni pełne napięcia i wzruszających dowodów sympatii. Wtedy uwierzyłem w potęgę środków masowego przekazu — mówi przewodniczący Prezydium MRN, Jan Smiszek. — Dziennikarze potrafili stworzyć niezwykłą atmosferę, wywołili romantyzm narodowy. Zewsząd otrzymaliśmy dowody zainteresowania i pomocy.

Na wieść o nieszcześciu, przypominam to sobie — jedna z poznańskich studentek przekazała wszystkie pieniądze, jakimi aktualnie dysponowała... Wzruszająca była scena, kiedy dzieci ze szkoły podstawowej z Białostoczyny, po zwiedzeniu miasta, zatrzymały się pod ratuszem i zorganizowały między sobą zbiórki pieniędzy. Plonem jej było siedem i pół złotego.

— W Radzie musieliśmy trzy osoby oddelegować do odpisywania na listy. Były ich tysiące. Każdy chciał nas podtrzymać na duchu i pomóc na swój sposób. Nie wszyscy jednak bezinteresownie. Zapodział mi się gdzieś oryginalny list od rolnika z Bieszczad. Pisał, że dysponuje dwoma domami mieszkalnymi. Bardzo chętnie przyjmie do jednego z nich dwie starsze panie, które straciły dach nad głową. Za

pewni im utrzymanie i nawet kawałek ogródka. Pod swój dach natomiast przyjmie trzycią panią tylko, że nie powinna mieć mniej niż 40 lat i musi być tęgą.

Wygrał szansę

Sandomierz uratowany jest w oparciu o uchwałę Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Dokumentacja kompleksowego ratowania miasta kosztowała 10 milionów złotych i zajmuje 30 szaf. Są tam m. in. unikalne, często pionierskie rozwiązania, gdyż nigdzie na świecie nie podejmowano jeszcze akcji ratowania miasta na taką skalę. Dziennikarze NRD-owscy zasympują rozmówców pytaniami. Interesują się szczególnie dowodami troski państwa o pomniki naszej kultury narodowej. To co usłyszeli konfrontują z rozmachem prac zabezpieczających stare miasto.

Najbardziej niebezpieczny odcinek 150 m skarpy, który spowodował największe zagrożenie, został już umocniony. Na wielkich betonowych skrzyniach oporowych, u podstawy skarpy, wsparła zostało zbrojowanie, przytwierdzone do zbocza długimi pałami. Całość otrzymała specjalny system odwadniający. Skarpa świeci jeszcze lysiną, ale niebawem pokryje ją bujna roślinność. Do zabezpieczenia pozostała reszta z 2 kilometrów skarpy w obrębie miasta. Każdy z następnych odcinków umocniony będzie innym systemem. Koszty związane z tymi pracami przekroczą w tym roku 28.000.000 zł, a całość prac przy stabilizowaniu skarpy kosztować ma orientacyjnie 80.000.000 zł.

Sandomierz wygrał swoją szansę. Jeszcze 62 miasta w Polsce, równie jak on „podpiw niczone”, czekają na swój dzień. Na razie siedemnaście z nich znalazło się w państwowych planach zabezpieczania.

BOGDAN DOHNKE

Okiem statystyka

Co drugi Wielkopoleanin w wieku produkcyjnym

a 29 rokiem życia, jest ich bowiem aż 398 100, 30-latków jest 269 600, a 40-latków 250 200. Jeśli jednak w dwóch pierwszych grupach nieznacznie przeważają mężczyźni, to pośród 40-latków kobiet jest zdecydowanie więcej. W następnych rocznikach wieku produkcyjnego także przeważają kobiety.

Spółród osób w wieku produkcyjnym jest czynnych zawodowo 967 400. Jak z tego wynika, teoretyczna rezerwa ludności w wieku produkcyjnym jest niewielka, liczy zaledwie 87 500 osób. Jeśli jednak uwzględnimy osoby niezdolne do pracy z powodu inwalidztwa, chore, wieloletnie matki itp., to faktyczna rezerwa będzie jeszcze mniejsza.

Nowy sezon kulturalno-oświatowy rozpoczęty

Młodzież na pierwszym planie

Wywiad z EDWARDEM KOPYTEM — dyrektorem Departamentu Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek Ministerstwa Kultury i Sztuki.

— Inaugurujemy nowy rok pracy kulturalno-oświatowej. Wiadomo już, że działalność wśród młodzieży będzie jego głównym motywem. Nasi czytelnicy będą wdzięczni za uzasadnienie takiego wyboru, a także wyjaśnienie, jakie konsekwencje pociągnie on za sobą w pracy kulturalno-wychowawczej.

— Jednym z największych walorów naszej działalności, jest jej powiązanie z aktualną problematyką społeczno-polityczną, gospodarczą i kulturalną. Usilnie staramy się o pogłębianie tych związków. Rok 1970/71 jest rokiem młodzieży. To stwierdzenie dotyczy nie tylko pracowników kultury, ale całego frontu wychowawczego.

Wychowaliśmy w Polsce Ludowej pierwsze pokolenie 25-cioletków, nasze dzieci, które nie pamiętają już wojny, weszły w wiek produkcyjny, a za kilkanaście lat przejmą ster rządów w swoje ręce i będą decydować o obliczu tego kraju. U progu nowej pięcioletki, w okresie realizacji nowej polityki gospodarczej oraz w obliczu rewolucji naukowo-technicznej, jesteśmy szczególnie zainteresowani problemem przygotowania młodzieży do podjęcia przez nią trudnych i odpowiedzialnych zadań.

Zwracamy uwagę przede wszystkim na młodzież pracującą — w mieście i na wsi, rozszerzając i przedłużając w ten sposób działania roku ubiegłego, które koncentrowały się wokół środowisk robotniczych.

Kładziemy nacisk na wyrobienie u młodych ludzi aktywności społecznej oraz poczucia odpowiedzialności za los ich socjalistycznej Ojczyzny, na które składa się nie tylko gotowość do oddania życia w jej obronie, ale codzienny trud i troska, sumienność i obowiązkowość, a nade wszystko — uczciwość.

W pracy kulturalno-wychowawczej będziemy szukać takich metod i form oddziaływania, które wyzwalają aktywność społeczną oraz pomagają w wyrobieniu postawy: „chcę być pożyteczny dla społeczeństwa”. Sprawom tym ma służyć realizacja hasła: „Wychowanie przez działanie”.

Dlatego wielką wagę przywiązujemy do wszelkich form samorządności, uważając, iż jest to znakomita szkoła działania społecznego.

Znaczenie też więcej uwagi poświęcimy rekreacji i kulturalnemu wypoczynkowi, spr-

wom rozrywki kształcącej i wychowującej.

Nade wszystko zależy nam, aby młodzież nie przyjęła postawy wyczekującej — na pro pozycje i oferty — ale żeby poczuła się współtwórcą i realizatorem różnorodnych inicjatyw i poczynań.

Tego w przededniu inauguracji nowego roku k-o serdecznie życzy wszystkim działaczom wielkopolskiego frontu kulturalnego oraz całej młodzieży wielkopolskiej, od której w dużej mierze zależy to, co się w placówkach kulturalnych będzie w tym roku działo.

— W nowym sezonie k-o prze widziano przeprowadzenie eksperymentu w zarządzaniu kulturą. Czy można prosić o bliższe wyjaśnienie zasad tego eksperymentu oraz tego, czego się po nim oczekuje?

— O eksperymentach wolabym mówić po ich zakończeniu, ale temat jest dla działaczy kultury tak frapujący, że nie sposób go nie podjąć. Otóż najzwyczajniej można by odpowiedzieć, że chodzi tu o stworzenie dogodniejszych warunków dla intensyfikacji rozwoju kultury w powiecie.

W miejsce dotychczasowego wydziału kultury zostanie powołany komitet, społeczne ciało kolegialne, w którego skład wejdą przedstawiciele wszystkich instytucji i organizacji zajmujących się działalnością kulturalno-wychowawczą.

Zakres obowiązków i kompetencji komitetu będzie łączył dotychczasowe funkcje wydziału kultury oraz powiatowego zespołu koordynacyjnego. W skład komitetu wejdą również członkowie urzędniczy (przewodniczący ewentualnie sekretarz) oraz personel administracyjno-finansowy.

W ramach tych zasad ogólnych eksperymentujące powiaty będą szukały w ciągu 1971 roku najwłaściwszych rozwiązań, po czym eksperyment zostanie podsumowany, a wnioski i uogólnienia posłużą do podjęcia dalszych decyzji w tej sprawie.

Spodziewamy się, iż kole gialne zarządzanie sprawami kultury podniesie rangę powiatowego ognia do spraw kultury, wzmocni pozycję rady narodowej jako gospodarza terenu, zlikwiduje przejawy ma losikowego i zgnębienia partykularyzmu, zapobiegnie marnotrawstwu sił i środków. Wspólne, perspektywiczne planowanie zwiększy jednocze-

śnie poczucie odpowiedzialności wszystkich partnerów za całokształt życia społeczno-kulturalnego na terenie powiatu. Stworzy się w ten sposób lepsze warunki do wprowadzenia w życie zasady: „powiat — ośrodek życia kulturalnego”.

Wyda mi się, iż jest to forma zarządzania bardziej nowoczesna i bardziej demokratyczna, oparta na oszczędnym gospodarowaniu i celowym wydatkowaniu niemałych w końcu zasobów finansowych, jakie pozostają do dyspozycji powiatu.

Jak widać spodziewamy się wiele po tym eksperymencie, a czy będzie on udany zależy — jak zawsze — od działaczy kultury, którzy inicjatywę po dejmują. Wśród nich są działacze trzech powiatów Wielkopolski: Konina, Leszna i Nowego Tomyśla. Na nich skierowana będzie uwaga wszystkich zainteresowanych. Wierzę, że wypracowane tu doświadczenia dobrze przysłużą się sprawie nowych zamierzeń organizacyjnych w dziedzinie upowszechniania kultury.

— Jak Pan Dyrektor widzi rolę wielkopolskiego ruchu regionalnego w realizacji tegorocznych zadań w upowszechnianiu kultury?

W Wielkopolsce, obok wielu organizacji i stowarzyszeń ogólnopolskich, poważną rolę w życiu kulturalnym spełnia ruch regionalny. Tradycja sięga bardzo głęboko, bowiem wiele ze współczesnie działających stowarzyszeń powstało jeszcze w minionym stuleciu. Przypadła im szczególna rola zastępowania nieistniejących instytucji państwowych. A zatem powstały z potrzeby środowiska i działań dzięki jego zaangażowaniu. Zmiany ustrojowe dokonane w naszym kraju spowodowały zintegrowanie działalności kulturalnej z polityką państwa. W nowych warunkach i przy troskliwej opiece ze strony państwa ruch regionalny wnosi do ogólnych procesów kulturotwórczych swe najlepsze doświadczenia i osiągnięcia. Dostosował działalność do aktualnych potrzeb; poprzez aktywny udział środowisk zwiększyła się ilość stowarzyszeń i przy sprzyjających warunkach wielokrotnie się wysiłek działaczy.

W ocenie ruchu regionalnego w minionym 25-leciu Wielkopolska znajduje się na czołowym miejscu. Ale do tego predisponuje ją nie tylko tradycja, ale przede wszystkim wkład we współczesną działalność kulturalną, przyczyniająca się do rozwoju wielu dziedzin życia kulturalnego. Dotychczasowe rezultaty pracy kulturalnej ruchu regionalnego Wielkopolski nie tylko rokuja nadzieję dalszego pomysłowego rozwoju, ale są jego gwarancją.

Tegoroczne zadania w dziedzinie upowszechniania kultury mocno akcentują potrzebę włączenia się działaczy kulturalnych do usprawnienia całokształtu gospodarki naszego kraju i dalszych procesów demokracji socjalistycznej. Na ruchu społecznym Wielkopolski spoczywa dobrowolnie przyjęty obowiązek aktywizacji społecznej i pozyskiwania dla niego coraz większych kręgów młodzieży, a zwłaszcza młodej inteligencji w miastach i na wsi. Zamierzenia stowarzyszeń regionalnych i lokalnych powinny być tak realizowane, aby były zgodne z ogólnymi założeniami obecnego roku kulturalno-oświatowego, z równocześnie pełnym zachowaniem specyfiki regionu. Szczególnie na stowarzyszeniach spoczywa obowiązek popularyzacji wiedzy o regionie, kulturowanie przywiązania do regionu oraz pobudzanie ambicji w kierunku dalszych wysiłków nad jego wielokierunkowym rozwojem.

Wywiad przeprowadził:

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Dokończenie na str. 4

PIOTR CHOJNACKI

A. GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 239 (8283) 8 X 1970

PKP zapowiadają podróże szybsze i bezpieczniejsze

Od dwóch lat trwa intensywna modernizacja torów kolejowych. Zależy od niej zwiększenie przepustowości szlaków i szybkości pociągów przy zapewnieniu jednocześnie spokojnej jazdy. Ciężkie szyny odpowiadające wymogom dużego ruchu są instalowane w pierwszej kolejności na najważniejszych liniach magistralnych.

W bieżącym roku wymieni się szyny lekkie na ciężkie na przestrzeni 170 km na trasach: Poznań — Warszawa i Tarnobrzeg — Tczew. Jednocześnie zastąpi się stare wystylizowane szyny nowymi na różnych szlakach o łącznej długości ok. 1200 km. W ostatnich dwóch latach zmodernizowano w ten sposób blisko 2400 km linii kolejowych.

Przewiduje się, że w nadchodzącym pięcioleciu nastąpi dalsze natężenie robót. Planuje się zainstalowanie szyn ciężkich typu S-60 na liniach magistralnych m. in. Katowice —

Warszawa, Szczakowa — Kraków — Medyka, Gliwice — Opole — Wrocław. Zostanie również zakończona modernizacja torów na trasach wiodących z Poznania do Warszawy i Tarnobrzeg do Tczewa. Łącznie szyny ciężkie w latach 1971—75 otrzyma ok. 2400 km szlaków kolejowych. Ponadto wymiana szyn obejmie ok. 14 tys. km torów kolejowych i stacyjnych.

Coraz częściej instalowane są również tory tzw. bezstykowe, zapewniające spokojny bieg pociągów i znacznie zwiększające bezpieczeństwo. W latach 1971—75 projektuje się założenie bezstykowych torów na ok. 4400 km linii. Oznacza to podwojenie zakresu tego rodzaju robót w porównaniu z bieżącą pięcioletnią.

Wiele uwagi poświęca się zwiększeniu bezpieczeństwa ruchu. Służby temu będą nowe typy szyn, bardziej wytrzymałe na rozciąganie. Nasze hutnictwo przystąpiło już do ich

produkcji. W najbliższym czasie zwiększona zostanie także częstotliwość defektoskopowych badań ujawniających zawczasu ukryte wady torów.

W ostatnich dwóch latach, a zwłaszcza w br. służba drogowa PKP otrzymała poważne ilości nowoczesnych, bardzo wydajnych maszyn przeznaczonych do robót torowych. Decyzje Prezydium Rządu podjęte w początkach br. przewidują dalsze zwiększenie parku nowoczesnych urządzeń, znacznie przyspieszających tempo inwestycji.

Tymczasem jednak roboty prowadzone na sieci PKP pogarszają regularność kursowania pociągów. W związku z tym starania inwestorów zmierzają do maksymalnej koncentracji kapitałowych remontów na wybranych liniach, przede wszystkim zaś na głównych ciągach komunikacyjnych, gdzie koncentruje się ok. 75 proc. przewozów towarowych.

K. M.

Z nowości Wydawnictwa Poznańskiego Wrzesień 1939 oczami Wielkopolań

W pięknej szacie graficznej ukazał się nakładem Wydawnictwa Poznańskiego tom zatytułowany „Dni klęski — dni chwały” zawierający wspomnienia Wielkopolań z tragicznego września 1939 r. Wspomnienia te stanowią wybór spośród planu konkursu rozpisanego na łamach „Nurtu” z okazji 30 rocznicy Września. Wyboru do konkursu dokonał Edmund Makowski i Kazimierz Młynarz.

Wspomnienia obrazują w sposób niezwykle plastyczny losy ludzi — zarówno żołnierzy jak i cywilów — którzy przeżyli go ryczą klęski, którzy jednak do końca nie utracili woli walki i nie rzucili broni. Tom, poprzedzony przedmową Wojciecha Żukrowskiego, jest bogato ilustrowany licznymi, oryginalnymi ilustracjami. (ms)

„Najlepszy plakat Poznania”

Jury konkursu na „Najlepszy plakat Poznania” przyznało wyróżnienia za II kwartał bieżącego roku w kategorii plakatów o tematyce kulturalnej Franciszkowi Starowieyskiemu za plakat filmowy „Lokis”, w kategorii plakatów reklamowych Maciejowi Urbanowi za plakat cyrkowy z Moną Lizą oraz Janowi Olejniczakowi za plakat „Targi Krajowe — Jesień 1970”. W kategorii plakatów polityczno-społecznych wyróżnień nie przyznano.

Omówienie i reprodukcje wyróżnionych prac ukażą się w listopadowym numerze miesięcznika „Nurt”.

Co drugi Wielkopolań w wieku produkcyjnym

Dokończenie ze str. 3

ko rozwiniętych krajach Zachodu w rolnictwie pracuje od 10 do 20 procent ludności.

W przemyśle pracuje tylko 20,8 procent zawodowo czynnej ludności województwa. W transporcie 5,5, w handlu — 5,2, w budownictwie — 4,5, w oświacie, nauce i kulturze — 3,5, ochronie zdrowia — 1,9 i w administracji publicznej — 1,1 procent. Reszta w pozostałych dziedzinach gospodarki.

Miejsca występowania zasobów siły roboczej pokrywają się na ogół z miejscami popytu na pracowników. Ale nie

zawsze. Np. w Poznaniu jest więcej miejsc pracy niż zasobów siły roboczej. Natomiast w takich powiatach jak turecki, kolski, pilski, gnieźnieński i koniński występuje chroniczny niedobór miejsc pracy dla kobiet. W kolskim i tureckim — także dla mężczyzn.

Reasumując: województwo ma korzystną strukturę zasobów siły roboczej. Większość ludności jest zawodowo czynna. W grupie ludności w wieku produkcyjnym przeważają roczniki młode, sprawne fizycznie i dynamiczne, a więc podatne na przyswajanie sobie umiejętności podanych zmian w organizacji i technice wytwarzania.

PIOTR CHOJNACKI

BOLIWIA

Golpe nr 186

Zaledwie rok minął od chwili, gdy gen. Alfredo Ovando Candia, drogą bezkrwawego zamachu stanu objął ster rządów w Boliwii. I oto z La Paz nadeszła wiadomość o kolejnym „golpe” (zamachu): władzę przejął dowódca armii, 48-letni gen. Rogelio Miranda, a dotychczasowy prezydent i zarazem szef rządu musiał szukać schronienia w argentyńskiej ambasadzie.

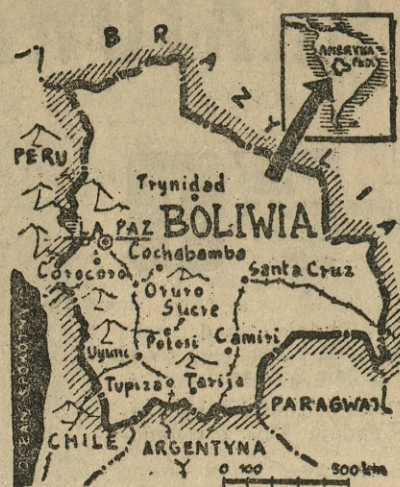
Historia Boliwii, położonej w centrum kontynentu południowo-amerykańskiego, jest niezwykle burzliwa. Kraj uzyskał niepodległość w roku 1825. Prezydenci i gabinety rządowe zmieniani byli niezwykle często, przy czym przeważnie na czele państwa stali wojskowi. Jedną z ważkich sił politycznych w Boliwii pozostaje kościół katolicki, związany z miejscową prawicą.

Program działania Ovando, który przejął w La Paz władzę 27 września 1969, był programem „rewolucji nacjonalistycznej”, jak to określił sam prezydent. W ciągu pierwszych miesięcy rządów upaństwowiono majątek amerykańskiej firmy Gulf Oil Co, działającej w Boliwii, wprowadzono państwowy nadzór nad sprzedażą kopaliń i kontrolę obrotu dewizami. Ovando unieważnił ustawy delegalizujące partię lewicową i związki zawodowe; polecił przywrócić do pracy około dwóch tysięcy robotników, pozbawionych zajęć pod zarzutem uprawiania działalności politycznej; nakazał też opuszczenie szeregu kopaliń przez wojsko, które od trzech lat sprawowało bezpośredni, bezwzględny nadzór nad pracą górników. Posunięcia Ovando cieszyły się poparciem ludności, zarazem towarzyszyła im niechęć boliwijskiej prawicy i — Waszyngtonu, wyraźnie obawiającego się pójścia Boliwii śladami Peru.

Kontrakcja prawicy, powiązanej z agencją amerykańskiej CIA (Centralna Agencja Wywiadowcza) rozpoczęła się natychmiast po przystąpieniu Ovando do reform. 15 stycznia br. prezydent zmuszony był oświadczyć, że opracowano reakcyjny plan zamordowania go. Wezwał zarazem ludność do udzielenia rządowi poparcia. Następnego dnia tłumy ludzi protestowały przeciwko przygotowywanemu zamachowi stanu. Domagano się zarazem od Ovando wyrażenia zwrotu na lewo, „drogą rewolucyjną ku socjalizmowi”. 23 stycznia doszło do oficjalnego oskarżenia CIA przez rząd gen. Ovando — o prowadzenie w La Paz wywrotowej roboty. Powstała komisja rządowa dla zbadania tej sprawy.

Nawiasem mówiąc, panoszenie się agentów CIA w Boliwii nie podlega żadnej dyskusji. Po zamordowaniu w tym kraju „Che” Guevary, ujawniła to w roku 1967 prasa amerykańska. Działalność CIA na boliwijskim terytorium potwierdził następnie minister informacji Antonio Arguedas, znany z dostarczenia kopii dziennika Guevary Fidelowi Castro, członek ówczesnego rządu boliwijskiego.

Otwarte potępienie ingerowania USA w życie polityczne Boliwii, pociągnęło za sobą zintensyfikowanie działalności agencji CIA, która ręką w rękę z siłami prawicy zmierzała do zmiany stanu rzeczy w La Paz. Boliwijska reakcja, czując poparcie, rozpoczęła otwartą walkę z rządem Ovando. Doprowadzono do zmiany szeregu ministrów, reprezentujących



BOLIWIA: obszar (góry do 6000 m, częściowo niziny dorzecza Amazonki) 1,1 mln km kwadratowych, ludność 4,5 mln, stolica konstytucyjna Sucre (73 000), faktyczna La Paz (380 000). Indianie — 60%, Metyzi — 28%, biali — 12%. Słabo rozwinięty kraj rolniczy (kukurydza, trzcina cukrowa, kawa, kakao, bawełna, hodowla), 43% powierzchni zajmują lasy. Wielkie bogactwa naturalne: cyna, antymon, wolfram, złoto, srebro, ołów, cynk, ropa naftowa. Język urzędowy — hiszpański.

postępową orientację, pośród nich odszedł także dowódca sił zbrojnych, gen. Juan Jose Torrez. Stanowisko to objął szef wszystkich rodzajów wojsk, konserwatywny, zawsze proamerykański gen. Rogelio Miranda.

Był to początek końca postępowych rządów Ovando. Jego posunięcia natury politycznej i społecznej zostały powstrzymane. Z kopaliń znówu popłynęły wiadomości o strajkach, z miast o manifestacjach, a z lasów o wznowieniu działalności przez partyzantów. W La Paz wzrastało napięcie, dość powszechne było przekonanie o tym, że kolejny przewrót jest przygotowywany, że obalenie Ovando pozostaje tylko kwestią czasu.

4 października 1970, wykorzystując pobyt prezydenta poza granicami kraju, gen. Miranda, popierany przez stu oficerów stołecznego garnizonu, proklamował przyjęcie władzy i powołanie nowego rządu wojskowego. Zapowiedział zarazem rozpisanie powszechnych wyborów na rok 1972. Doniesienia z La Paz mówią, iż Ovando powróciwszy do Boliwii prowadził rozmowy z Mirandą, które pozostały bez rezultatów; dotychczasowy prezydent zmuszony był zrezygnować z pełnionej funkcji. W La Paz powstała trzyosobowa junta wojskowa w składzie: gen. Efraim Guachalla — naczelny dowódca armii lądowej, gen. Fernando Sattori — dowódca lotnictwa oraz kontradmirał Alberto Albaracin — dowódca marynarki.

W toku rebelii boliwijska Centrala Związków Zawodowych, z którą solidaryzowała się krajowa konferencja profesorów uniwersytetów — wystąpiła z ostrą krytyką poczyną gen. Mirandę, określając bunt wojskowych mianem „puczu faszystowskiego”. Na nieszczerście lewica boliwijska jest skłócona, opartą na przez elementy trockistowskie, a sytuacja w ruchu związkowym nie jest lepsza. W armii od dłuższego natomiat czasu następowala polaryzacja poglądów; młodzi oficerowie przyjęli raczej orientację properuwiańską, starsi — konserwatywną, „argentyńską”. Zamach stanu gen. Mirandę był 186 w historii Boliwii. Jak świadczy ostatnie doniesienia junta wojskowa niedługo cieszyła się jednak władzą. Kuba, Peru, ostatnio zwrot na lewo w Chile... Wszystko to wpływa na umacnianie się ruchów postępowych w Ameryce Łacińskiej. Tego potężnego procesu nie zdoła nikt powstrzymać na długo.

WIESŁAW PORZYCKI



WITOLD POPRĘCKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

— Heinz... ty jesteś mądry chłopak. Pojedziesz przesłuchać starego Koburga. Będziesz miał w jednej kieszeni pistolet, w drugiej nakaz aresztowania i posłajisz, jak będziesz uważał.

— Dobrze, ale... skąd Koburg wie, że śledztwo prowadzę ja?

— Od Himmlera.

— A Himmler?

— Ode mnie. U Himmlera zresztą jest ten sam początek: jak ktoś odniesie sukces w danej sprawie, oddaje mu się sprawę w całości.

— Ale zanim pojedzie, chciałbym sfotografować wszystkie dokumenty śledztwa, zanim jakiś Schulbauer je zniszczy.

— Rób jak uważasz, chłopcze, mam do twojego rozsądku całkowite zaufanie. Acha... — ujął słuchawkę telefonu. — Werdell? Wystaw Wiltemu legitymację porucznika Wehrmachtu... Nie, porucznika sztabowego.

Koenig znów pocął spacerować po pokoju, wreszcie zatrzymał się tuż przy mnie i położył mi rękę na ramieniu:

— To wszystko. — powiedział jakby z wysiłkiem. — Możesz odejść i uważaj na siebie.

Zszedłem do Strohmayera, który ucieszył się, jak mnie zobaczył i powiedział:

— Czekam na ciebie, z tym — dał mi do ręki jakiś skoroszyt.

Spojrzałem do środka. Były to bardzo nieudolnie sfabrykowane dane produkcyjne z zakładów Kruppa w Essen, z czego Strohmayer był ogromnie dumny.

Ale ja skrzywiłem się na to, jakbym się octu napił. — Słuchaj, Werner, czy te dane są sfalszowane wżwyż czy w dół?

— Wżwyż.

— A z kim to uzgadniałeś?

— Z nikim.

— To niedobrze. Pomysł jest doskonały, ale trzeba się najpierw zorientować, co leży bardziej w naszym interesie: czy nastraszyć Polskę, żeby się nas zlekła, czy sprowokować ją, żeby na nas uderzyła. Wszystko, co sprzedasz temu Polakowi musi być pod tym względem jednakowo ustawione. Idź z tym do Koeniga, niech on zadecyduje. Ja mam polecenie sfotografować akta „gm”, więc ci tu trochę bałaganu zrobię...

— Sfotografować?

— I ja i stary boimy się, że to może ktoś ukrąść. Czy ty wiesz, że Veilchen nie żyje?

— Nie żyje? A co mu się stało?

— Najprawdopodobniej — otruty.

Werner kręcił głową zdumiony i oburzony. Widać było, że nie ma słów oburzenia na szajkę i słów uznania pod adresem mojej odwagi. Przecież Schulbauer siedział w tym samym pokoju i gdyby nie ja...

Wziął wreszcie skoroszyt, przeznaczony dla Stawiskiego i udał się do Koeniga, a ja na antresolę do sali kolumnowej, gdzie Truda czekała na mnie z dużą niecierpliwością. Wyjąłem teczkę „Windisch”, „Witte” i „Wirtz”, po czym udałem się do pokoju Strohmayera, gdzie rozłożyłem się z robotą.

— Truda — powiedziałem — ty mi będziesz tylko przytrzymywać rączkami od góry i od dołu, żeby mi to nie fruwało pod aparatem.

Przy takiej organizacji pracy — tylko ja wiedziałem, na której rolce jest teczka „Heinza z Wiltego”. Jednakże, kiedy odnosiłem wszystkie trzy tečky na swoje miejsce, nie wytrzymałem nerwowo i „Heinza Wiltego” wsunąłem za cały rząd teczek stojących na tej półce.

Bogata jesień piłkarzy

Najbliższe tygodnie obfitować będą w interesujące i ważne spotkania międzynarodowe naszych piłkarzy. Przeciwnikami Polaków w spotkaniach międzypaństwowych będą w dniu 14 bm. dwie reprezentacje Albanii.

Na Stadionie Śląskim w Chorzowie wystąpią do spotkania eliminacyjnego o mistrzostwo Europy pierwsze reprezentacje seniorów obu państw. Nasi piłkarze przejdą już na zgrupowanie w Wiedniu, skąd bezpośrednio wyjadą na mecz. Nasza reprezentacja młodzieżowa (zawodnicy do lat 23) zmierzy się ze swymi rówieśnikami w tym samym dniu w stolicy Albanii, Tiranie. Mistrzostwa Europy dla zespołów młodzieżowych rozgrywane są po raz pierwszy. Kadra młodzieżowa przebywa na obozie w AWF w Warszawie.

Z nie mniejszym zainteresowaniem oczekują entuzjaści tej dys-

cypliny spotkań drugiej rundy o Puchar Zdobywców Pucharów — Górnika Zabrze z zespołem Goztepe Szmir oraz o Klubowy Puchar Europy, w którym Legia spotka się z belgijskim zespołem Standard Liege. Mecze tych drużyn wyznaczone zostały na 21 bm. i 4 XI.

W przerwach pomiędzy spotkaniami międzynarodowymi rozgrywkami I i II ligi odbędą się 18 bm., a następnie kontynuowane będą od 8 listopada br.

28 bm. mamy jeszcze w programie dwa mecze Polski z Czechosłowacją, reprezentacji seniorów i drużyn młodzieżowych.

Sezon piłkarski u schyłku sezonu zapowiada się więc ciekawie i powinien przynieść dużo, oby radosnych emocji. (p)

Koszykarki walczą o Puchar CRZZ

Poznański Lech jest organizatorem finałowego turnieju o puchar CRZZ w koszykówce kobiet. Rozegrany on zostanie w dniach 8 — 11 bm. w sali przy ul. Chwiałkowskiego.

Na starcie zobaczymy 8 zespołów: Spójnię Gdańsk, Koronę Kraków, ŁKS Łódź, Śląsk Wrocław, Unię Wałbrzych, Polonię Warszawę, Pomorzanina Toruń i Lecha Poznań. Zespoły podzielone zostały na dwie grupy. Lech ma za przeciwników drużynę Pomorzanina, Śląsk i ŁKS-u. Po rozegraniu spotkań w grupach, drużyny zajmujące pierwsze miejsce walczyć będą o puchar CRZZ, następnie o trzecie, czwarte miejsce itd.

Ponieważ większość zespołów, startujących w Poznaniu walczy w I lidze, będzie to doskonała okazja do konfrontacji sił przed zbliżającymi się rozgrywkami o mistrzostwo I ligi. Spotkania w ramach turnieju rozpoczną się będą codziennie o godz. 10 i 16. (s)

Zapaśnicy Grunwaldu wystąpią w Mongolii

Wśród 11 czołowych zapaśników polskich w stylu wolnym, udających się w tych dniach do Mongolii, gdzie będą wspólnie trenować z miejscowymi zawodnikami, oraz wezmą udział w kilku imprezach, wyznaczeni zostali również reprezentanci poznańskiego Grunwaldu: Musiak, Cieślak, Wasiak, i Kurczewski.

Celem tego wyjazdu jest podnieśnienie poziomu czołowych naszych zapaśników. Reprezentanci Polski wezmą prawdopodobnie udział w mistrzostwach Mongolii, które odbędą się w Ulan Bator. (p)

dla każdego

Na trasie długości 249,9 km. rozegrany w Hiszpanii pierwszy etap sześciodniowych motocyklowych "World Trophy". Startuje w niej 11 reprezentacji państwowych, wśród nich Polacy. Po pierwszym etapie prowadzi Czechosłowacja przed NRF, NRD, Włochami, Szwecją, Polską (16 pkt. karnych), Anglią, Hiszpanią, USA, Holandią.

Hokejowa reprezentacja NRF spotkała się w Oslo z drużyną Norwegii. Mecz wygrali gospodarze 7:4.

W Berlinie rozpoczął się międzynarodowy turniej bokserski, w którym startują zawodnicy 11 państw. W turnieju bierze udział 22 zawodników. W pierwszym dniu z Polakami wystąpił jedynie Jan Gałązka w wadze koguciej. Pokonał on wicemistrza Europy Francuza Cosentino na punkty.

Pierwsze eliminacyjne spotkanie piłkarskie o mistrzostwo Europy pomiędzy Polską i Albanią odbędzie się 14 bm. Mecz rozegrany zostanie na Stadionie Śląskim. Początek o godz. 17.30.

97 centymetrów zabrakło rekordziste Polski w oszczepie Daniela Jaworskiej, która rzuciła ostatnio 61,44 do poprawienia rekordu świata, który należy do Gorczakowej ZSRR.

Ostatnia wielka impreza amatorskiego kolarstwa będzie wyścig dookoła Meksyku (10—25 km.). Udział w zawodach zapowiedzieli reprezentanci 18 państw, m.in. Włoch, ZSRR, CSRS, Polski, Holandii, Szwajcarii i Belgii. Trasa, składająca się z 15 etapów, liczy 2485 km.

Raid pieszy do Chodzieży

W sobotę i niedzielę, 10 i 11 bm., Zarząd Dzielnicowy ZMS wspólnie z Dzielnicowym Komitetem Kultury Fizycznej i Turystyki w dzielnicy Jeżyce organizuje pieszy rajd „Powitanie Jesieni”. Trasa rajdu prowadzi z Poznania do Margonina, dokąd uczestnicy pojadą pociągiem, a dalej do Chodzieży. W Margoninie odbędzie się szereg imprez, m.in. quiz obejmujący tematykę turystyki i krajoznawstwa oraz wspólna zabawa. Tam również przygotowano nocleg. W niedzielę natomiast pieszo — do Chodzieży, gdzie jest meta rajdu. H. L.

Żuźlowcy ZSRR na torze w Lesznie

W nadchodzącą niedzielę, 11 bm. na stadionie im. A. Smoczyka w Lesznie, dojdzie do atrakcyjnego pojedynku na żużlu o charakterze międzynarodowym pomiędzy reprezentacją radzieckiego Związku Żużlowego (CAMK) a drużyną leśzczyńskiej Unii.

W zespole CAMK wystąpią dwaj finaliści indywidualnych mistrzostw świata na żużlu we Wrocławiu — W. Gordiejew i W. Klementiew, ponadto A. Kuźmin, W. Kalnykow, W. Dagajew, W. Paznikow, A. Pawłow, W. Kubanow i M. Aksionow. Gordiejew i Klementiew startowali ostatnio w turnieju o „Złoty Kask” na torze w Pardubicach CSRS, gdzie w silnej obsadzie zajęli dwa czołowe miejsca. Kierownikiem ekipy CAMK jest B. Arbatow.

W meczu z zespołem radzieckim barw Unii bronić będą: Dobrucki, Jader, Kowalski, Norek, Kaczmarek, Waliński i Piwosz.

Początek spotkania, którego program przewiduje rozegranie 13 biegów, wyznaczono na godz. 14. (R)

Witold Majchrzycki trenerem w Turcji

Od kilku tygodni przebywa w Turcji polski trener bokserski Witold Majchrzycki.

Polski trener zyskał sobie z miejsca duże uznanie fachowców i działaczy bokserskiego. Polak opiekuje się kadrą narodową Turcji, prowadzi kursy unifikacyjne dla trenerów i instruktorów, a jeszcze w tym roku wybie ra się z reprezentacją bokserską Turcji na międzynarodowe mecze do Konga. Turecka federacja bokserska amaterskiego pragnie nawiązać ścisłe kontakty z bokserskim i zwrócić się w najbliższym czasie do PZB o wprowadzenie do kalendarza spotkań między państwowych, poczynając od 1971 r., meczów Turcja — Polska. (bs)

Znowu śmierć boksera

W szpitalu w Wallend zmarł 21-letni zawodowy bokser australijski Rocko Spanja. Do szpitala przywieziono go po walce z Hectorem Thompsonem, w której został on znokautowany na 30 sek. przed zakończeniem pojedynku. Spanja był z pochodzenia Jugosłowianinem. (bs)

Praca Nauka

Ogrodnik i pracownik sa motny z całkowitym utrzymaniem — potrzebni. Celler, Luboń 3 (Zabikowo). 39515g

Samodzielną pomoc domową na stałe potrzebna. Poznań - Solacz. Podolska 13. 39376g

Poszukuje zegarmistrza z trzyletnią praktyką. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1626p.

Tańców ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7 a. 37759g

Kupno Sprzedaż

Bujak nieduży jasny, ku pie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 38641g

Sprzedam tapczan, szafę, stół, 6 krzeseł, fotele, biurko. Kasztelańska 46. od godz. 13. 39587g

Aloeszy lecznicze wysyła hodowla. Stanisław Kluz, Lubasz k. Czarnkowa. 1572p

Sprzedam prasę mimosiową 30 ton, cała kryta na 11 matryc. Antoni Szaśak, Kościan, Grodzka 10. 1512p

Sprzedam fortepian szkolny, cena 3.500 zł. Karpicko 7, pow. Wolsztyn. 1516p

Plaszcz skórzany damski, ciemnobrazowy, futrzana podpinka (wysoka figura) — sprzedam. Kolejowa 48 m. 21. 38654g

Skrypcy stare XVII wiek sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38621g.

Sypialnie Ludwik XIV — efektowny komplet, kolor seledyn, sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 38620g

Kilim 2x3 m, stół rozkładany okrągły, szafka biblioteczna nieoszlifowana — sprzedam. Ul. Wyspiańskiego 15 m. 7. 38625g

Samochody

Warszawa M-20 — sprzedam. Kwieciński, Kontkowie 21, tel. 31-20. 1646p

Sprzedam „Skoda 1102”. Madalińskiego 8 m. 5. po godz. 15. 39751g

Sprzedam Wartburga Warszawa M-20. Ul. Janickiego 28 m. 1. 39745g

Ford Taunus 17-M sprzedam. Do obejrzenia na parkingu Ul. Marcinkowskiego. 39815g

Sprzedam Syrenę 101 — cena 28.000 zł. Puszczykowo. Poznańska 37. 38611g

Lokale

Studentka poszukuje jednoosobowego niekuchnia tego pokoju. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1515p.

Zamienie 2 małe elegancie mieszkanie na jedno większe. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 39094g.

Panom wynajmę pokoje-wspólny i samodzielny. Jaskiniowa 24, Górczyn. 35637g

Nieruchomości

Dom wyłączony z ogrodu w Luboniu — sprzedam. Wiadomości listownie: Wacław Górecki Golew, poczta Dobrzyca. 38612g

Sprzedam 5,5 ha dobrej ziemi, peryferie Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38747g.

† Dnia 6 października 1970 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., mój najdroższy mąż i kochany tatuś, syn, brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 41, śp.

ROMAN JACHCZYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

W głębokim smutku pograżone żona, dzieci i rodzina

Poznań, ul. Grobla 13. 39869g

† Dnia 6 października 1970 roku, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu, przeżywszy lat 43, śp.

ZOFIA BOBROWSKA

z domu KONIECZNA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9. X. 1970 r. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pograżeni

mąż z córkami i rodzina

Poznań, ul. Kilińskiego 6 m. 11 39824g

† W dniu 6 października 1970 r. zmarła, opatrzonej Sakramentami św., przeżywszy lat 84, moja najukochańsza matka, nasza babcia, prababcia, siostra i ciocia

JÓZEFA FUCHS

z domu SZULCZYŃSKA

fotograf

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 10 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

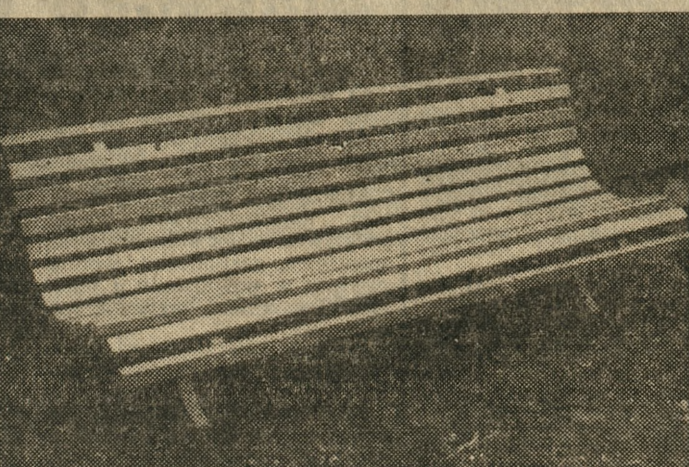
W głębokim smutku pograżeni

syn, wnuk z żoną wraz z córeczką i rodzina

Poznań, ul. Kassysusa 5 m. 7. 39888g

ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY „WSPÓŁPRACA”

w Inowrocławiu, ul. Toruńska 21
POLECA
ŁAWKI PARKOWE TYP „WARSZAWSKI”
w kolorze zielonym, w cenie 780 zł za sztukę.



Zamówienia przyjmuje i informacji udziela Dział Zbytu — telefon nr 55-27.

K6499

Krynica Zdrój! Wolne wyłączone 5-izbowe komfortowe mieszkanie 135 m², w willi — sprzedam lub zamienię na domek jednorodzinny w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 38643g



KORZYSTAJ z trzykrotnej szansy w jubileuszowej grze „KOZIOŁKÓW” K6904

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 38041g

Garaz oddam — Grunwald — telefon 67-35-31. 38633g

UWAGA — WYJEŻDŻAJĄCY DO USA!

Konsulat Amerykański w Poznaniu. ZAWIADAMIA, że zgodnie z porozumieniem między Ambasadą USA a Rządem Polskim, ubiegający się o wizy do Stanów Zjednoczonych — MUSZA PRZEDSTAWIC — w Konsulacie zaświadczenie z MO o przyznaniu paszportu. Od 1 października 1970 r. tylko posiadający to zaświadczenie, będą mogli składać wnioski o wizę. K6111

Zguby Różne

Zgubiono legitym. szkolną nr 64 b wydaną dnia 21. X. 67 na nazwisko Andrzej Skweres, Gniezno, ul. Grzybowo 18 m. 1. 1517p

Dnia 4 bm., zgubiono złotą pamiątkową bransoletkę (plaska z płytek). Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Telefon 538-28, godz. 17-20. 39787g

Zaginął owczarek szkocki Colli. Zwrot za wynagrodzeniem. Hanna Segiet, Poznań, ul. Goplańska 19. 39756g

Unieważniam pieczęć: „Taksówka nr 39, Andrzej Skowronski, Koźmin, ul. Stary Rynek 7”. 164/p

Czyszczenie i dezynfekcja pierza na poczekaniu. Poznań, Małeckiego 34. 39709g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe. nakrycia do chrztu. Szewska 20. 39443g

Pracownicy poszukiwani

Wielkopolskie Zakłady Teletechniczne „Teletex” w Poznaniu, ul. Bułgarska 67/73 — zatrudnia zaraz. ŚLUSARZY, FREZERÓW, ŚLUSARZA SAMOCHODOWEGO oraz EKONOMISTĘ ze znajomością kosztów i cen. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego. K6663

W dniu 5 października br. zmarła

MARIA BZDZIEL

były pracownik naszego Zakładu

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 października br. o godz. 16 na cmentarzu w Zabikowie.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłej składają:

Dyrekcja — Rada Robotnicza — pracownicy Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu M6921

W dniu 7 października 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., najdroższa matka, ukochana teściowa i babcia, przeżywszy lat 66,

JOANNA BYDOLEK

z domu WEIDNER

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni

córka, zięć i wnuki

Poznań, ul. Jeżycka 2 m. 9. 39833g

† Dnia 7 października 1970 r. zmarła nagle ukochana żona, matka, teściowa i babcia, śp.

JADWIGA TOMCZAK

z d. KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 8.40 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku pograżeni

mąż, dzieci i rodzina

Poznań, Chelmońskiego 17 m. 12. 39916g

† Dnia 5 października 1970 r. zmarł długoletni i zasłużony członek naszej Spółdzielni, śp.

JAN BIERNACKI

mistrz malarski

Pogrzeb Zmarłego odbędzie się w dniu 8 października 1970 r. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym na Górczynie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają:

Rada — Zarząd i pracownicy Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu Surowców i Prac Malarskich w Poznaniu 39744g

† Dnia 6 października 1970 r. zasnął w Bogu nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

KAZIMIERZ BIAŁY

powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańca i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 9 bm. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżona w głębokim smutku

RODZINA

Poznań, ul. Raszyńska 40 a m. 7. 39845g

SKOS WIELKOPOLSKI

POZNAŃ, Grunwaldzka 19

za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Prenumerata wotyła na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu” • Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-5

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). • Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelny: 657-76. Zastępca red. naczelnego: 657-78. Sekretariat: 657-76 w godz. 9-16. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział miejski: 659-39. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31. • Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. B-5

Dlaczego tyle na rolnictwo?

Stworzenie wokół Poznania nowoczesnego rolnictwa wymaga przemian w gospodarce rolnej powiatu poznańskiego. Proces ten trwa zresztą już od dłuższego czasu. Trzeba jednak dużego nakładu sił i środków, aby rolnictwo podopieczne podnieść na wyższy poziom.

Muszą być przede wszystkim uporządkowane rzeczy podstawowe, jak stosunki własnościowe, gospodarka wodna powiatu w powiązaniu z miastem Poznaniem, wreszcie melioracje.

ZAMIAST SZACHOWNICY

Szachownica. Pojęcie to zwykliśmy kojarzyć z przeludnionymi regionami południowej czy wschodniej Polski. Powiat poznański charakteryzuje podobne rozdrobnienie w rolnictwie. Na około 20 tysięcy gospodarstw indywidualnych, zajmujących 65 procent powierzchni użytków rolnych, aż 12 tysięcy gospodarstw nie przekracza 2 hektarów. Na domiar złego ziemia ta jest pocięta w drobne kawałki, a właściciele mają wiele kłopotów z dojazdem do tych pól.

Na Grunwaldzie w rocznicę MO

Wczoraj, o godz. 14 przed obeliskiem wystawionym ku czci poległych w walce o władzę ludową wielkopolskich funkcjonariuszy MO i SB oraz Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej na placu przed gmachem Domu Kultury MO stała honorowa warta, zaciągnięta przez członków Dzielnicowego sztabu ORMO Grunwald. Pod obeliskiem tenże sam Dzielnicowy Sztab ORMO oraz Społeczny Dzielnicowy Komitet ORMO Grunwald złożyli wiązanki biało-czerwonych kwiatów. W ten sposób uczczone pamięć tych, którzy przed laty oddali swe życie dla Polski Ludowej. (bw)

Spotkanie w Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Fińskiej

70 rocznica urodzin prezydenta Finlandii dr. Urho Kekkonena była okazją do spotkania, zorganizowanego przez poznański oddział Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Fińskiej. Sylwetkę prezydenta jako budowniczego polityki neutralności Finlandii, nakreślił poseł Józef Macichowski. Dyskusja, którą zajął prof. dr Edmund Wengerek — przewodniczący poznańskiego TPP-F, dotyczyła aktywności Finlandii w życiu międzynarodowym. Podczas spotkania wyświetlony został film, obrazujący życie i działalność Urho Kekkonena. (jw)

TWOJA KREW DAREM ŻYCIA. ZOSTAŃ HONOROWYM DAWCĄ KRWI!

ców; 16.05 Z nagrań wybitnych artystów angielskich; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Napisz proszę koncie, zyczeń Studio Rytm; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Z księgarskiej lady; 19.30 Przeboje młodzieżowe dawne i nowe; 20.25 Tylko ty — i inne melodie; 21 „Przez Mirzeje do Polski”; 21.30 Poetycki koncert żywcem; 22 VIII Międzynar. Konkurs Pianistyczny im. Fr. Chopina. Repertuar z przeszłością I-go etapu; 22.30 Gerd Natschinski i jego przeboje; 23.20 W sentymentalnym na stroju; 23.30 Rewia piosenek; 0.10 Koncert nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PRORAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.05 Muzyka tygodnia; 8.35 Ludzie wśród których żyjemy; 9 J. Philippe Rambeau opr. Raymond Leppard — I Suita z baletu „Świątynia chwały”; 9.20 Melodie ludowe NRD; 9.35 Przegląd czasopism regionalnych; 9.45 Konc. rozrywk. z nagrań Ork. Rozgl. Wroclawskiej; 10.25 „Krzyk” — fragm. opow.; 10.45 Muzyka symfon.; 13 Czas do brych gospodarzy; 13.20 Uwertury ze znanych musicali; 13.40 „Maddona ze złota” — fragm. pow.; 14.05 Mel. i piosenki znan. Sekwany; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Z muzyki słowiańskiej; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 Radiowy Klub Polskiej Muzyki Młodzieżowej; 17.55 Radioexpress; 18.05 Fletowe nastroje; 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Książki, które na was czekają; 20.01 Gawędy z dziejów muzyki; 20.26 Zwierzenia wieczorne — St. Zieliński; 20.46 Reportaż z IV Międzynar. Festiwalu Pieśni i Tańca w Zielonej Górze; 21.10 Wiersze J. Tuwima; 21.15 Z cyklu: „Opery w prze kroju”; — G. Verdi: „Rigoletto”; 22.30 VIII Międzynar. Konkurs Pianistyczny im. Fr. Chopina. Retransmisja z przeszłości I etapu; 23.20 Horyzonty muzyki — aud. poświęcone muzyce współczesnej i jej problemom; 0.10 Program nocny z Poznania.

Jedynym wyjściem z tej sytuacji jest scalanie gruntów. Prace te prowadzi się obecnie na obszarze ponad trzech tysięcy hektarów; w tym roku w trzech wsiach: w Komornikach, Umultowie i Radojewicach. Np. w Komornikach objęto scalaniem grunty 64 rolników. Tamtejsza Spółdzielnia Produkcyjna miała ziemie aż w 56 kawałkach. Dzięki scaleniu i wymianie gruntów, może dziś gospodarzyć na kompleksie pół.

W tym roku 20 obiektów powiatu zostaje objętych wymianą gruntów. Dotyczy to obszaru 1740 ha. Te posunięcia pozwalają poprawić strukturę użytkowania ziemi. W rejonie Umultowa i Radojewic leżało oddzielnym przedmiotem około 100 ha ziemi, ponieważ rolnikom nie opłacało się uprawiać słabych gruntów. Państwową gospodarkę rolną, przejmując te grunty położone blisko koryta Warty, planuje je nawodnić drogą deszczownic i zamienić w bazę owocowo-warzywną. Część ziemi przekazano pod zalesienie.

NASTĘPNY ETAP — MELIORACJE

Komasacja i wymiana gruntów, przekazywanie ich w trwałe użytkowanie, to wstęp do dalszych poczynąń typu inwestycyjnego, mianowicie do uporządkowania gospodarki wodnej. Powiat poznański ze względu na słabą jakość gleb i niskie opady atmosferyczne, a także charakter zbiorników wodnych, wymaga dużych nakładów na melioracje, z uwzględnieniem nawadniania znacznych połaci gruntów. Pod względem potrzeb stawiany jest na równi z tak rolniczymi powiatami, jak średzki czy jarociński. Trzeba też przyznać, że ma sporo urzędów melioracyjnych, choć już mocno przestarzałych, liczących sobie po sto lat lub nieco mniej.

A co robi się obecnie? Na blisko 74 tysiące ha gruntów ornych, urzędzenia melioracyjne ma ponad 27 tysięcy ha, do tego dochodzi jeszcze ponad 20 tysięcy ha zmeliorowanych użytków rolnych. Po step jest widoczny, gdyż już druga pięciolatka powiat poznański otrzymuje największe nakłady w województwie na melioracje, w bieżącej pięciolatce — 103 mln zł, z tego prawie 41 mln zł na sam Poznań. Trzeba tu wyjaśnić, że inwestycje te prowadzi się wspólnie dla powiatu i miasta Poznania. W latach 1966 — 1970 zbudowano dwa razy więcej drenów niż

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50. PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 8.35 Muzyka pocztą UKF; 9 „Maigret w pensjonacie” — odc. 3 pow.; 9.10 Wariacje na tematy cygańskie; 9.30 Nasz rok 70-ty; 9.45 Swawolny jazz; 10 Polska szła góry sprzed lat; 10.15 Nocleg w przyczepie — opowiada M. Wąnkiewicz; 10.35 Wszystkie dla pań; 11.45 „Anna Karenina” — odc. 4 pow.; 12.25 Konc. muzyki uniwersalnej; 13 Na wrocławskiej antenie; 15 Zwierzenia i ludzie — gaw.; 15.10 Z nieznanych nagrań ery swingu; 15.35 Poczta z miasteczka (Hel) — rep.; 15.50 Melodie na sztych przyjaciół; 16.15 Nasz rok 70-ty; 16.30 Z piosenka przez prerie; 17.05 Quodlibet — czyli o kto lubi; 17.30 „Maigret w pensjonacie” — odc. 4 pow.; 17.40 Aktualności polskiej piosenki; 18 Słowo i dźwięk — słuchamy razem z Igo rem Śmiałowiskim; 18.35 Blues wczoraj i dziś; 19 Naokoło świata — Arkady Fiedler; „Nowa przystopka — Gwinea”; 19.15 Przeboje z złotych płyt; 19.35 Zmierzch w piosence; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Pod szafirową igłą; 20.25 Coś w tym jest — rozmowa o filmach; 20.40 Gdzie jest przebój; 21.05 Tylko po hiszpańsku; 21.20 Sanatorium na szczycie góry — rep.; 21.40 Jazz na klawesynie; 21.50 Opera W. Belliniego: „Purytanie”; 22.08 Śpiewa France Gall; 22.5 Powieść w wyd. dźwięk.; „Piękny pan” — odc. 3; 22.45 Włoskie impresje muzyczne; 23 „Pó przejdzie moim” — wiersze H. Poświatowskiej; 23.05 Dzieła i twórcy; 23.50 Śpiewa zespół „Omega”; 24 Wiadomości Radia ONZ.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 8.15-8.45 — Matematyka w szkole „Zastosowanie elementów analizy” (zajęcia fakultatywne) cz. III; 9-9.35 — Dla szkół — Język polski kl. II licealne; Goethe, Byron, Puszkina; 15.20 — Politechnika TV — Chemia I rok

wych niż w poprzedniej pięciolatce, a nadchodząca pięciolatka ma podwoić liczbę zdrenowanych w minionym dziesięcioleciu hektarów. Wydatki planowane na 119 mln zł pozwolą na zmeliorowanie ponad 4100 ha gruntów, odnowienie starych urządzeń na obszarze 2700 ha i założenie deszczowni, obejmujących nawadnianiem 777 ha ziemi.

WIĘCEJ BOCHENKÓW CHLEBA!

Tak duże nakłady podejmują się dla poprawienia produktywności podopiecznego rolnictwa. Każdy hektar zdrenowanej ziemi daje zwykle plonów w wysokości od 4-8 kwintali w zależności od klasy gruntów, nawożenia i zastosowanych odmian. Przyjmując plon czterech zbóż w granicach 5 kwintali, możemy łatwo obliczyć, że zmeliorowanie 4100 ha gruntów da w przeliczeniu na zboże, efekt dodatkowy w postaci 20 500 kwintali ziarna, które zamienione w świeże pieczywo znajdziemy na półkach sklepów.

Zasada rentowności wszelkich nakładów inwestycyjnych, skłania do przeprowadzania prac melioracyjnych w pierwszej kolejności w tych gromadach, które mają lepsze gleby, a więc w zachodniej części powiatu. Roboty koncentruje się w gromadach Tar nowo Podgórze, Dopiewo, Swarzędz, na terenach kombinatów PGR Konarzewo i Naradowice, w spółdzielniach produkcyjnych. Uregulowanie stosunków wodnych umożliwi w sektorze gospodarki większą specjalizację, m. in. w warzywnictwie i ogrodnictwie. Kombinaty PGR Naradowice buduje deszczownię na obszarze 272 ha, wykorzystując do nawadniania upraw ogrodniczych ścieki miejskie.

MARIA POLCYNOWA



„Rzecz atomowa”; 16.30 — „Elektron walencyjny”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów — „Ekrany z bratkiem” m. in. film z serii „Przygody sir Lancelota”; 17.40 — Magazyn ITP; 17.50 — „Jak zostać kapitanem Batorego”; 18.20 — Widowsko regionalne — „Bal Złoty”; 18.30 — W wykonaniu zespołu Pieśni i Tańca CPLIA „Piłsko” — z Złoty; 19 — „Gdzie jest ich dom”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — „Przypominamy, radzimy”; 20.05 Teatr Kobra — Robert Thomas — „Ośmiu kobiet”; Reżyseria — J. Kulczyński; 21.05 — „Jeden dzień w Bucharze”; — Rep. filmowy Tele-Art; 21.20 — Beethoven w krakowskich pamiętnikach”; Reżyseria TV — J. Kaszycki. Program prowadzi J. Parzyński; 21.50 — „Panorama Literacka” pod red. Romana Samuela — „Ambasadorowie polskiej literatury”; 22.20 — Dziennik; 22.40-23.45 — Politechnika TV — (powt.).

PIĄTEK: 9 — „Zajęcia techniczne kl. VII — „Dzianny”; 9.30-9.55 — „Zareczyny” — film z serii — „Szczęście małżeńskie”; 10-11.27 — „Upiór z Morisville” — fab. film czechosł. (wznowienie); 11.55-12.25 — Wychowanie plastyczne kl. VIII — „Sztuka ludowa”; 12.45-13.15 — Przystosowanie obronne kl. I, II i III lice. „Pod Lenino”; 15.20 — Politechnika — Matematyka I rok — „Liczby rzeczywiste” cz. I i II; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci — „Pora na Telefora”; — „Smocza bajka”; — „Czy znasz już te wiersze” oraz polski film TV „Joko” z serii „Dzieci z naszej szkoły”; 17.40 — „Nie tylko dla pań”; 18.05 — Dialogi historyczne; 18.35 — „Gramy o telewizorze”; 19 — „Kronika Tygodnia”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Zareczyny” — film z serii „Szczęście małżeńskie”; 20.30 — „Kraj”; — Reżyseria: 21.10 — Tygodnik; 21.25 — Teatr TV — Magda Szabo — „Odsłonięcie”; Tłumaczenie — A. Sieroszewski. Reżyseria J. Piękniewicz — Wykonawcy — aktorzy scen wrocławskich; 22.50 — Dziennik; 23.10-23.15 — Politechnika TV — (powt.).

Wandale nadal grasują w automatach telefonicznych

W Poznaniu jest 310 telefonicznych aparatów wrzutowych samoinkasujących. Na koniec 1965 roku mieliśmy takich aparatów 136. Wzrost jest więc bardzo poważny. W tym roku zainstalowano 23 nowe automaty telefoniczne na 25 planowanych. O tym, jak popularne są te automaty, najlepiej świadczy fakt, że w I półroczu br. przeprowadzono z nich prawie pół miliona rozmów.

Z automatów korzystamy prawie codziennie i nie dziw nego, że denerwujemy się, kiedy okazuje się, że automat jest popsuty. A takich sytuacji jest w dalszym ciągu sporo. W I półroczu br. pocztą za notowała 150 przypadków zniszczenia aparatów i kradzieży pieniędzy. Straty z tego tytułu w okresie 6 miesięcy br. szacuje się tylko na sumę ponad 60 tysięcy złotych. Tym bardziej więc w dalszym ciągu zwracać należy szczególną uwagę na osoby manipulujące przy automatach, zwłaszcza na młodzież, gdyż właśnie z tego kręgu wywodzi się najwięcej wandal.

Koncert brneńskich madrygalistów...

W ramach rozwijającej się o szereg lat współpracy kulturalnej między Poznaniem a Brnem, przyjeżdża do naszego miasta zespół brneńskich madrygalistów pod dyr. Josefa Pančika. Jest on wysoko ceniony nie tylko we własnym kraju, ale i za granicą. Obył m. in. tournée artystyczne do Danii. Bezpośrednio z Poznania brneńscy madrygalisti udają się ponownie na koncerty do Danii.

Melomani poznańscy będą mogli usłyszeć gości z Brna na koncercie zorganizowanym przez Wydział Kultury PRN Poznania i Poznańskie Towarzystwo Muzyczne im. H. Wieniawskiego, w piątek 9 bm. o godz. 18 w Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich. Wstęp wolny.

...i symfoniczny

W piątek, 9 bm. o godz. 19.30 w auli UAM odbędzie się koncert symfoniczny. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Poznańskiej dyrygować będzie gościnie kierownik artystyczny i I dyrygent Filharmonii Bydgoskiej — Zbigniew Chwedeżuk. Jako solista wystąpi po raz pierwszy na naszej estradzie znakomity pianista z Australii Roger Woodward, (na)

W spektaklu sobotnim udział wezmą: B. Grabowska (Burmistrzanka), M. Załuska, S. Drewnicz, M. Grudziński, W. Gryń, A. Iwaniec (Student), E. Kotarski, M. Mirski, W. Nowicki, M. Pogasz (Burmistrz), Z. Roman, J. Zembruski. Przedstawienie wyreżyserował Piotr Sowiński (debiut reżyserski). Scenografię projektował Henryk Regimowicz.

Początek przedstawienia o godz. 19. Bilety do nabycia w kasie Teatru w godz. 10-13 i 16-19. (na)

Racjonalizatorzy z UTM opracowali projekt, który umożliwi bezpłatne zgłaszanie uszkodzeń automatów telefonicznych pod numerami 444-55 i 444-56. Powyższe usprawnienie wprowadzone zostanie od 1 listopada br. (s)

„Ptak” na scenie Teatru Nowego

10 bm. na scenie Teatru Nowego, publiczność poznańska obejrzy pierwszą w nowym sezonie premierę teatralną. Będzie nią spektakl komedii „Ptak”, napisanej w roku 1923 przez Jerzego Szaniawskiego, twórcę m. in. „Żeglarza”, „Dwóch teatrów” i cyklu opowiadań o profesorze Tutcie.

W spektaklu sobotnim udział wezmą: B. Grabowska (Burmistrzanka), M. Załuska, S. Drewnicz, M. Grudziński, W. Gryń, A. Iwaniec (Student), E. Kotarski, M. Mirski, W. Nowicki, M. Pogasz (Burmistrz), Z. Roman, J. Zembruski. Przedstawienie wyreżyserował Piotr Sowiński (debiut reżyserski). Scenografię projektował Henryk Regimowicz.

Początek przedstawienia o godz. 19. Bilety do nabycia w kasie Teatru w godz. 10-13 i 16-19. (na)

Sygnały ozyltelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

W związku z naszą długotrwałą kampanią o HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI dla Poznania, postanowiliśmy „Sygnały Czytelników” wzbogacić o rubrykę pod wziętą kampanii. Podawać tu będzie my — co parę dni niektóre spostrzeżenia klientów, zgłaszane telefonicznie lub w listach, aby osiągnąć niezwłocznie i skuteczną interwencję.

2 bm. w sklepie PSS nr 148 (ul. Kowalenicka 65) o godz. 9 brakowało bułek zwykłych i chleba.

HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI

ba. Rzadko też są ryby wędzone. Brak majeranku.

● Codziennie o godz. 9 w sklepie PSS nr 190 (ul. Szpitalna 34) nie ma już pieczywa i mleka. Często brak sera białego, ryb wędzonych, słodkiej śmietany, konserw rybnych. Interwencje klientów u kierowniczkę nie pomagają.

● Do sklepu PSS nr 66 (ul. Wołkowska 42 — Malta) 7 bm. do godz. 9 nie dowieziono jeszcze pieczywa. Sklep otwarty jest od godz. 7. Brak tu również środków piorących w płynie.

● Do sklepu przy ul. Zródlanej, przywozi się zazwyczaj pieczywo dopiero w godz. 8-9.

● Od dłuższego czasu brak w sklepach spożywczych kwasku cytrynowego.

● Od tygodnia brak w sklepach żyłetek „Polsilver”. (28)

INFORMUJEMY

Spotkanie członków Klubu b. Więźniów Oświęcimia odbędzie się dzisiaj o godz. 17.30 w sali ZO ZBoWID, ul. Lampego 10.

Klub Handlowca „Merkury”, pl. Wolności 8, zaprasza dzisiaj o godz. 18.30 na spotkanie z lektorem j. rosyjskiego tych kandydatów, którzy zgłosili się na kurs tego języka.

Interna, chirurgia ogólna, okulistyka — Szpital Kliniczny im. Pawłowa, ul. Garbary 17, tel. 510-21.

Laryngologia, neurologia — Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.

Psychiatria — Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania porady lekarskie, tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 3, i Ugory 18 — całą dobę; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66). Podstacje w Luboniu, tel. 09; w Swarzędzu, tel. 299 — czynne całą dobę.

Ambulatoria internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całą dobę; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20), g. 18-7, niedz. i święta — całą dobę; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18-7 w niedziele i święta całą dobę; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całą dobę; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, 623-55 — całą dobę.

Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta g. 13-23; Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-82); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-56). Zgłaszanie wizyt w stacji PR, tel. 666-66.

Telefon Zaufania nr 586-87 (dyktuje lekarz psychiatr lub psycholog) czynny całą dobę. Nr 522-51 porady prawne w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.

Porady przeciwalkoholowe, tel. 539-18, dyktury informacyjne w dni powszednie — g. 8-19.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11, Główna 63, Ziębicka 16, Starołęka 79 (dyktur nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m; 8.05 Public. międzynarodowa; 8.10 Muzyka muzyczna; 8.45 Bezpieczeństwo na jezdni; 9.00 Dwa — wdech, wydech — słuch; 9.20 Z. Noskowski — III Symfonia E-dur; „Od wiosny do wiosny”; 10.05 „Trzech w linii prostej”; — fragm. 5 pow.; 10.25 Polska muzyka ludowa w oprac. artystycznym; 10.50 Muzeum ryb; 11 Wprost z Pragi i Budapesztu. Koncert czeskiej i węgierskiej melodii i piosenek; 11.25 Międzynarodowe lanoatki — Sopot 70 solistów towarzyszy Ork. PR i TV w Łodzi pod dyr. H. Debiacha; 11.50 Foradnia Rodzinna; 12.25 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Z życia ZSR; 13.20 Na swojską nutę gra i śpiewa Zespół Ludowy PR w Warszawie; 13.40 Rytmy i melodie dla wszystkich; 14 Zaodrzańskie spotkanie poetyckie — odc. 3; 14.10 Utwory wiolonczelowe z nagrań J. Starkiera; 14.30 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłop-

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A 8 X 1970 Nr 239 (8283)